



Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Nr 4 (151) kwiecień 2004 r.

Cena 2,00 (z VAT)

NR INDEKSU 363928 ISSN 1425-6975

Bajki i Baśnie

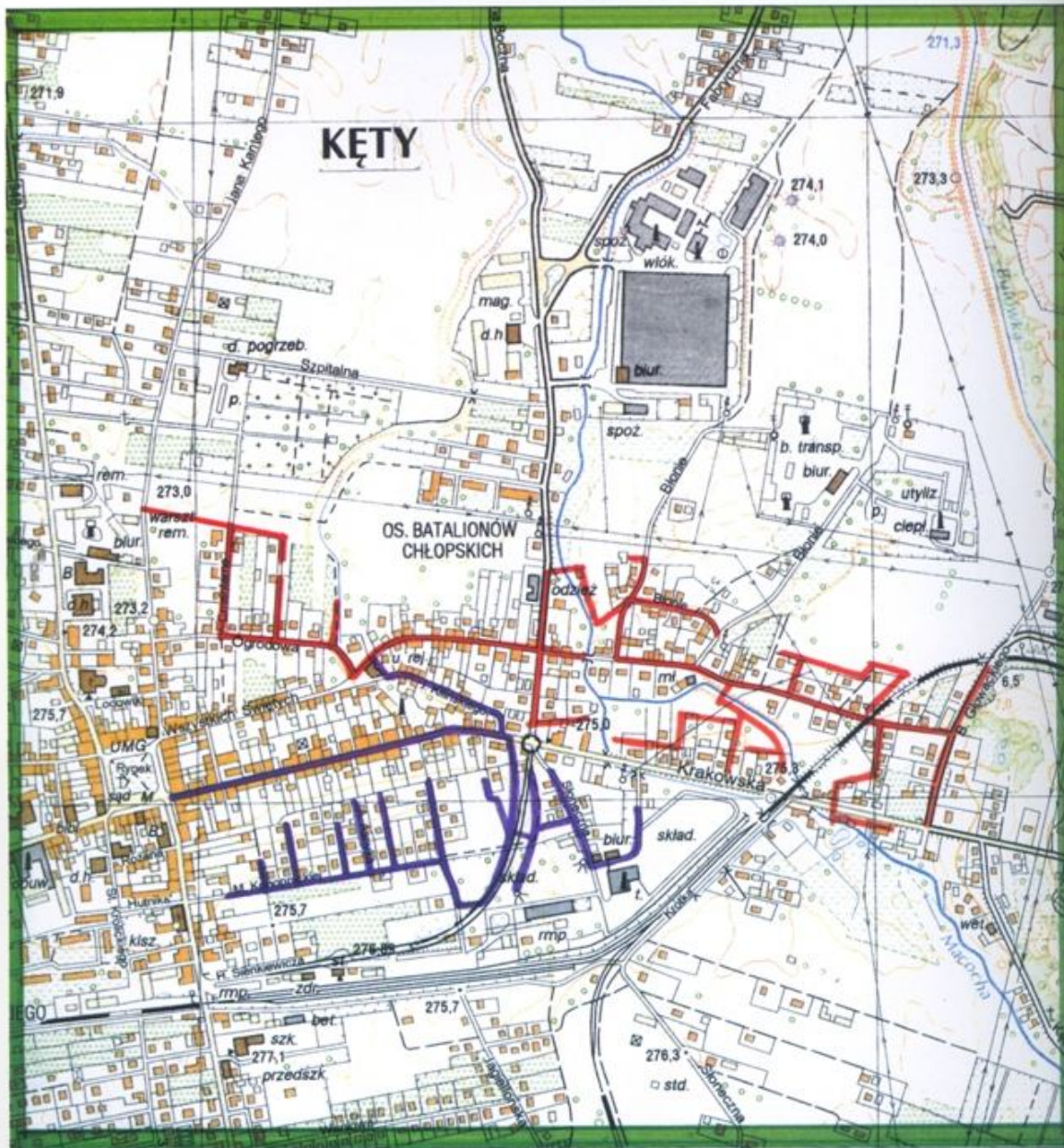
X Wojewódzki
Turniej
Interpretacji
Bajki
i Baśni
w DK

czytaj w numerze

Kasia Kurek
zdoławczyń Grand Prix



REALIZOWANA SIĘĆ KANALIZACJI SANITARNEJ W PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ CZĘŚCI KĘT



- Kanalizacja sanitarna dla zlewni ulic Krakowskiej, Konopnickiej i Głowackiego
- długość sieci 4858 mb
- ilość budynków objętych projektem - 142
- wartość zadania 3,3 mln zł
- wykonawca: Hydrobudowa Śląsk S.A., Oddział Bielsko-Biała

- Kanalizacja sanitarna dla zlewni ulic Krakowskiej i Konopnickiej
- długość sieci 3320 mb
- ilość budynków objętych projektem - 94
- ogólna wartość zadania 2,3 mln zł
- wykonawca: „Bielglob” Sp. z o.o. Bielsko-Biała
- planowany termin zakończenia obu zadań 30.09.2005r.

Laureaci II miejsca w kategorii pow. 21 lat w Konkursie poetyckim „Szukam Słowa”. ALINA NOWAK - absolwentka LO im.St. Wyspiańskiego w Kętach; nauczyciel polonista, obecnie dyrektor LO im.K.Baczyńskiego w Kozach.
Wiersze pisze od niedawna, debiutowała w konkursie poetyckim w 2002 r. w Kętach, gdzie zdobyła wyróżnienie. Pisze także eseje, szkice, m.in. do "Almanachu Kęckiego".

SERCE

Serce otwarte na
i dla

ale przed

Ostrożne.

Może czasem niemądre
bo za bardzo rozumne.

Ufne gdy dla i na

smutne gdy przed

zatrzęsnięte.

Serce jak drzewa

z napisem:

WEJDŹ

lub

CZEKAJ.

Częściej: WEJDŹ CZEKAM

Drzwi niebieskie jak nadzieja.

Serce jak studnia.

Pod nią źródło

wody życia.

Kubek zachęca-pij,

nie wrzucaj grosików.

Zawsze możesz wrócić.

W studni skarb-

Odkryj go.

Serce jak park

W którym Brak i Nadmiar

trzymają się za ręce.

Łączą się w pragnieniu
harmonii.

Drzewa w nim

korzenie mają mocne.

Szumia;

nie lękaj się burzy uczuć.

Serce które się uśmiecha

nawet pęknięte.

Rozumne serce

otwarte na i dla

ostrożnie uchylone przed.

Dłoń na dłoni

w numerze:

Wieści ratuszowe - str.4 - 6

Na forum Rady - str. 7 - 8

W szkołach i przedszkolach - str. 13 - 17

Subiektywnie - str. 18 - 19

Z kart historii - str.19

Kultura - str. 20 - 23

Listy do redakcji - str. 23

Sport - str. 24 - 26

Z notatnika policjanta - str. 26

w skrócie



O kolei w Muzeum

Kolejne spotkanie z cyklu „Wieczory przy armacie” w kęckim Muzeum poświęcone było dziejom kolei w naszym mieście.

Wykład na ten temat wygłosił dr hab.

Andrzej Nowakowski (na zdj.).

Zebrani wysłuchali prelekcji, dotyczącej historii „drogi żelaznej”, nie zabrakło także okazji do dyskusji na temat dzisiejszej kondycji kolei i perspektyw jej rozwoju, które dziś wydają się niezbyt jasne.

Warto zatem podkreślić, że ostatniego marca przez Kęty przejechał pierwszy szynobus. Być może właśnie taka forma transportu przyczyni się do polepszenia

kondycji tego przewoźnika? Przypominamy także wszystkim, że PKP od grudnia ubiegłego roku proponuje nowe połączenia przyspieszonymi pociągami do Katowic, Krakowa i Zakopanego. Bilety weekendowe, świąteczne oraz miesięczne są tańsze, a przejazdy - szybsze. Zachęcamy zatem do korzystania z tej - bezpiecznej i ekologicznej formy transportu.

Ankieta dla przedsiębiorców

Przedsiębiorcy zainteresowani podjęciem współpracy biznesowej z regionem Bari, leżącym na południu Włoch, mogą wypełnić ankietę, która za pośrednictwem starostwa powiatowego w Oświęcimiu zostanie przekazana stronie włoskiej. Ankietę można pobrać ze strony internetowej starostwa - adres: www.powiat.oswiecim.pl lub bezpośrednio w Wydziale Promocji Powiatu, Kultury i Sportu, który mieści się w Oświęcimiu przy ul. Kościelnej 6. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie wydziału lub telefonicznie nr 842-25-73.

Rozwiązanie konkursu z Kęczanina nr 3/2004



Prawidłowa odpowiedź na pytanie konkursowe brzmi:

Na płycie „Czas, by wzlecieć wysoko” Dorocie Wawryszczuk towarzyszy aktor Bogdan Brzyski, który recytuje wiersze o. Leona Pokorskiego.

Nagrodę - płytę z autografami artystów, otrzyma od nas p. **Grażyna Gabryś** z Nowej Wsi. Gratulujemy!!!



KĘCZANIN - PISMO ZIEMI KĘCKIEJ
Wydawca: Dom Kultury w Kętach; Redaktor naczelny: Joanna Klęczar; Kolegium redakcyjne: Maria Kubiczek, Marek Cisiński, Mateusz Gasiński; Adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 845-26-40; Dyżury redakcji: każdy wtorek od godz. 17.00 - 18.00 w Domu Kultury w Kętach

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Domu Kultury w pok. 122-124 codziennie od godz. 8.00 - 15.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów.

Skład: J. Klęczar

Druk:

DTL

Porąbka, ul. Chmielna 5,
tel. 8106038, e-mail: dtd@cnm.pl

Nakład: 1200 egz.

Kanalizacja sanitarna w gminie Kęty

Urząd Gminy w Kętach przypomnia właścicielom posesji objętych projektem realizowanej kanalizacji sanitarnej na terenie gminy o potrzebie wykonywania przyłączy do swoich budynków w okresie trwania robót budowlanych. Wykonanie przyłącza do nieruchomości w trakcie procesu inwestycyjnego nie wymaga od właściciela żadnych dodatkowych formalności projektowo-administracyjnych.

Gmina Kęty ponosi znaczne nakłady finansowe na realizację kanalizacji sanitarnej na swoim terenie korzystając z pomocy funduszy ochrony środowiska. Pomoc ta jest udzielana na warunkach okre-

ślających między innymi uzyskanie odpowiedniego efektu ekologicznego, jakim jest przyłączenie do kanalizacji wszystkich nieruchomości zadeklarowanych w złożonym wniosku o pożyczkę.

Na właściciela nieruchomości spoczywa obowiązek przyłączenia się do istniejącej sieci kanalizacyjnej nałożony ustawą z dnia 30 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U., nr 132 poz. 622 art. 5 ust. 1 pkt 2) oraz potwierdzony w formie aktu prawa miejscowego uchwała nr XII/102/2003 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 31.10.2003 r.

Plan zagospodarowania przestrzennego

Wydział Zagospodarowania Przestrzennego informuje, że dokonano analizy wniosków złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty o zmianę przeznaczenia terenu.

W okresie od 26 stycznia do 26 lutego 2004 r. wpłynęły z terenu Gminy 463 wnioski o zmianę przeznaczenia terenów rolniczych na budowlane, głównie na budownictwo mieszkaniowe i mieszkaniowo-usługowe. Jeden wniosek dotyczył założeń.

Analizie podlegały wszystkie wnioski złożone w wyżej wymienionym okresie oraz złożone wcześniej, tj. przed opracowaniem Studium i po jego uchwaleniu. Łącznie analizowano 924 wnioski, z tego na terenie miasta Kęty 309. Z grupy 463 wniosków złożonych po ogłoszeniu o przystąpieniu do sporządzenia planu, 68 zostało rozpatrzonych negatywnie, pozostałe pozytywnie i częściowo pozytywnie. Szczegółowe informacje będą udzielane w Urzędzie Gminy w p. nr 30 (Ilp.).

Finalizowanie procedur północnej obwodnicy

1 kwietnia br. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie ogłosił przetarg na realizację kontraktu pn. „Rozwój ekonomiczny Miasta Kęty”. Ogłoszenie przetargu zamkniętego dotyczy przygotowania zadania i aplikacji wniosku do programu PHARE 2002 Spójność Społeczno-Gospodarcza. Zadanie będzie realizowane w oparciu o projekcję finansową opartą głównie na tym właśnie źródle finansowania. Efektem będzie w szczególności nowa obwodnica Kęt w ciągu drogi wojewódzkiej nr 948, która połączy ul. Fabryczną z ul. Mickiewicza. *Trudno nie cieszyć się z tego faktu – mówi burmistrz Roman Olejarz. Jestem przekonany,*

że inwestycja ta wśród wielu innych przedsięwzięć województwa małopolskiego będzie znaczącym jego dorobkiem. Skorzysta na tym szczególnie Gmina Kęty, ale przedsięwzięcie ma ponadlokalny charakter i jego pozytywne skutki odczują zmotoryzowani. Budowa obwodnicy wzbudza ogromne zainteresowanie, bowiem związane są z nią nadzieje na ożywienie gospodarcze terenów przemysłowych i usługowych w północno-wschodniej części miasta, dotąd słabo dostępnych komunikacyjnie.

Przygotowanie zadania to wspólny efekt pracy samorządu wojewódzkiego Małopolski i gminy Kęty.

Obywatele Europy

Pojęcia obywatelstwa i obywatela, zwłaszcza w odniesieniu do Unii Europejskiej, były tematem

kolejnego spotkania z cyklu Kęckich Wieczorów Uniwersyteckich, które odbyło się w Muzeum im.

Aleksandra Kłosińskiego.

Cykl Kęckich Wieczorów Uniwersyteckich prowadzi Gmina Kęty. Tym razem w gronie organizatorów znalazła się także Wyższa Szkoła Nauk Ekonomicznych i Społecznych w Kętach. Gościem spotkania była dr hab. Maria Magoska, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego. Za-

obowiązki i prawa obywatela Zjednoczonej Europy. Po wykładzie znalazł się czas na pytania. Słuchaczy interesowały sprawy związane z wejściem Polski do UE. Pytano m. in. o korzyści dla Polski po wejściu do Zjednoczonej Europy, a także o szansę na zachowanie zapisów Traktatu Nicejskiego. Zdaniem



od lewej M. Magoska, M. Oczo, R. Olejarz

prezentowała ona wykład zatytułowany „Obywatelstwo europejskie czy nowa jakość”. Wśród słuchaczy, którzy wypełnili salę Muzeum, znaleźli się także nauczyciele i dyrektorzy kęckich szkół średnich, młodzież działająca w Klubach Europejskich, pracownicy Urzędu Gminy. Dr hab. Maria Magoska w godzinnym wykładzie przedstawiła dzieje pojęć obywatela i obywatelstwa począwszy od czasów starożytnych aż do dnia dzisiejszego. Omówiła również

dr Marii Magoski, jedną z głównych dróg do osiągnięcia przez Polaków wysokiej pozycji wśród narodów europejskich powinna być edukacja.

Zarówno burmistrz Kęt Roman Olejarz, jak i założycielka WSNE-İS Maria Oczo, którzy byli gospodarzami spotkania, podkreślali, że warto również w przyszłości wspólnie organizować kolejne wykłady z cyklu Kęckich Wieczorów Uniwersyteckich. (o spotkaniu czytaj także na str. 16)

Wykroczenia kosztują

Od grudnia ubiegłego roku obowiązuje nowy taryfikator mandatów, który wprowadził wiele zmian. Warto się z nimi zapoznać, aby uniknąć nieporozumień.

Dotychczas funkcjonariusz mógł sam określić wysokość grzywny za wykroczenie, np. za parkowanie samochodu w odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania, wysokość kary wahała się w granicach od 20 do 400 zł. W nowym taryfikatorze za to samo wykroczenie możemy zostać ukarani mandatem karnym w kwocie 300 zł. Ustawodawca w tym przypadku nie przewidział możliwości regulowania wysokości grzywny.

Istotne zmiany występują w przypadku braku dokumentów kierowcy. W poprzednim taryfikato-

rze grzywna za brak dokumentów wahała się w granicach od 20 do 250 zł, w chwili obecnej za brak każdego z wymaganych dokumentów grzywna wynosi 50 zł, nie więcej jednak niż 250 zł.

Są jednak sytuacje, gdy pojedyncze koszty określone w taryfikatorze mogą się kumulować. Przykładem jest niedawne ukaranie właściciela psa grzywną 700 zł za niewłaściwą nad nim opiekę. Wilczur, który uciekł właścicielowi zaatakował na ul. Świętokrzyskiej idące spokojnie dziecko, poszarpał mu spodnie, wyrwijając w nich dziury. Interwencja mieszkańców spowodowała schwytywanie psa przez rąkarza. Właściciel zwierzęcia otrzymał mandat karny w wysokości 200 zł, za schwytywanie psa

musiał zapłacić 200 zł, matce dziecka 300 zł jako zadośćuczynienie za doznane krzywdy i zniszczone spodnie. W konsekwencji niedopilnowanie psa sporo kosztowało. Wałęsając się bez opieki psy stanowią też zagrożenie dla kierowców. Wtargnięcie pod nadjeżdżający samochód może spowodować kolizję drogową, nawet potrącenie pieszego. Inną doczułiwością są psy zanieczyszczające piaskownice, chodniki, czy klatki schodowe.

Warto wiedzieć, że w nowym

taryfikatorze są kary za nieujęte wcześniej wykroczenia. Karalne jest np. spożywanie alkoholu w miejscu publicznym, w tym przypadku mandat wynosi 100 zł. Sprzedaż papierosów osobom małoletnim grozi karą 500 zł. Nieuprzątnięcie błota, śniegu, lodu z chodników położonych wzdłuż nieruchomości może kosztować 100 zł.

Nieczajomość przepisów nie zwalnia z odpowiedzialności, dlatego dobrze wiedzieć, że wykroczenia kosztują, czasem dość sporo.

Dziki wysypiska – odwieczny problem

Wiosna, która nadeszła po długiej i śnieżnej zimie odsłoniła dziki wysypiska. Okoliczne lasy, zagajniki, przydrożne rowy pełne są śmieci i różnych odpadów. Popiół w reklamówkach na przystankach autobusowych, przy koszach, czy na chodnikach nie dziwi już nikogo.

Coraz częściej słyszy się o szkodliwości takich niefrasobliwych zachowań dla środowiska, a tym samym dla naszego zdrowia. Warto przyjąć do wiadomości, że każda działalność człowieka, która szkodzi przyrodzie, szkodzi naszemu zdrowiu. Zanieczyszczona woda w rzekach nie tylko nie dostarcza ryb, ale kąpiel w niej grozi

chorobami skóry. Szkodliwe substancje, które dostają się do gleby z rozpadu np. środków chemicznych wchłaniane są przez jarzyny, warzywa, które spożywamy. Takich przykładów jest bardzo wiele.

Nasza gmina prowadzi wyjątkowo przyjazną gospodarkę odpadami. Wszystkie odpady segregowane (szkło, makulatura) zbierane są za darmo. Należałoby skalkulować, czy wywóz odpadów do lasu nie jest droższy niż wystawienie ich w workach przed posesję. Stanie się na pewno nieopłacalny, gdy trzeba będzie zapłacić wysoką karę grzywny (do 5 tys. zł), która grozi za wywiezienie śmieci do lasu.

Kolejne szkolenia

Na początku marca czterech ratowników z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej przy OSP w Kętach wraz z dwoma psami, owczarek niemieckim i retrieverem, szkolono na kursie w Nowym Sączu, pod nadzorem trenera Krzysztofa Szymańskiego. Celem

szkolenia było motywowanie psów do podejmowania akcji poszukiwawczych osób zaginionych w terenie oraz w gruzowiskach. Przeszkolone psy podczas poszukiwań mają doprowadzić ratowników do potrzebujących pomocy, a ratownicy powinny umieć bezpiecznie wy-



ciągnąć ofiary spod gruzowisk. *Podczas szkolenia dostaliśmy wiele cennych wskazówek oraz rad praktycznych do dalszej pracy z psami ratownikami - mówią uczestnicy szkolenia. W miarę podnoszenia kwalifikacji zmieniają się metody motywacji i postępowania przewodników w czasie akcji. Kurs kończy się egzaminem, po którym psy ratownicy otrzymują certyfikat unijny.*

Grupa systematycznie rozrasta się i poszukuje do szkolenia kolejnych dwóch szczeniaków. Najlepsze warunki spełniają psy rasy: owczarek niemiecki, golden retriever, labrador, sznaucer. Jednego szczeniaka rasy border collie podarował hodowca Zbigniew Radziejewski. Grupa poszukuje drugiego szczeniaka. Osoby, które chcą oddać bezpłatnie psa do szkolenia proszone są o kontakt telefoniczny, nr 845 29 30.

Ratownicy starają się też o pomoc finansową na zakup sprzętu specjalistycznego (np. linki ratownicze, kaski, kombinezony, podstawowy sprzęt medyczny). Chętnych do udzielenia pomocy prosimy o telefoniczny kontakt z Grupą.

Ostatnimi laty strażacy częściej wyjeżdżają do usuwania następstw wypadków i zdarzeń niż do gaszenia pożarów. Dlatego 23 strażaków z Kęt i dwóch z Bielian uczestniczyło w 16-godzinnym szkoleniu pomocy medycznej prowadzonej przez przedstawiciela PCK p. Bogumił Pasternak. Uczono się zachowań przy udzielaniu pierwszej pomocy ofiarom wypadków komunikacyjnych, losowych, czy ztrać spowodowanych np. pożarami. Szczególny nacisk położono na ćwiczenia praktyczne i wpojenie ratownikom zachowań potrzebnych do ratowania życia w sytuacjach kryzysowych.

Świadczenia rodzinne

W związku z wejściem w życie od dnia 1 maja 2004 r. ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. Nr 228, poz. 2255 ze zmianami) informujemy zainteresowanych, że realizację tych świadczeń prowadzi Referat Świadczeń Rodzinnych umiejscowiony na parterze budynku b. „Befado” przy ul. Sobieskiego 19 w Kętach.

Referat jest komórką organizacyjną Urzędu Gminy Kęty.

Wszystkie zainteresowane osoby proszone są o pobranie stosownych wniosków oraz o zasięgnięcie informacji o niezbędnej dokumentacji stanowiącej integralną część wniosku.

Rozpatrzeniu będą podlegały tylko poprawnie wypełnione wnioski wraz z kompletną dokumentacją. Przyjmowanie wniosków rozpocznie się od początku maja.

Do wniosku o zasiłek rodzinny należy dołączyć m. in.:

- uwierzytelnioną kopię dokumentu tożsamości wnioskodawcy,
- skrócony odpis aktu urodzenia dziecka,
- orzeczenie o niepełnosprawności, względnie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności, jeśli w rodzinie wychowuje się dziecko niepełnosprawne,
- zaświadczenie szkoły w przypad-

ku, gdy dziecko ukończyło 18 rok życia,

- zaświadczenie z urzędu skarbowego o wysokości dochodów za 2002 r.

Rodzinom spełniającym kryteria dochodowe przysługują również dodatki do zasiłku rodzinnego:

- z tytułu urodzenia dziecka,
- z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego,
- z tytułu samotnego wychowania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych na skutek upływu ustawowego okresu jego pobierania,
- samotnego wychowania dziecka,
- kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego,
- rozpoczęcia roku szkolnego,
- podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania.

Ponadto w ramach świadczeń rodzinnych referat będzie realizował wypłaty zasiłków pielęgnacyjnych oraz świadczeń pielęgnacyjnych.

Jednocześnie informujemy, że z dniem 1 maja 2004 r. ulega likwidacji Fundusz Alimentacyjny, a osoby korzystające dotąd ze świadczeń z Funduszu i spełniające kryteria ustawy, otrzymają do datę do zasiłku rodzinnego.

Krótko

W lutym kęcka OSP osiem razy wyjechała do interwencji, w tym 4 razy do gaszenia pożarów, dwa razy do kolizji drogowych, dwa do innych zdarzeń. W marcu było 13 wyjazdów, w tym 6 razy do pożarów, dwa razy do kolizji drogowych, w pozostałych przypadkach do innych zdarzeń.

W marcu, w ramach Święta Szkoły Technikum Mechaniczno-Elektrycznego – Ochotnicza Straż Pożarna zorganizowała dla młodzieży pokazy ratownictwa technicznego, pokaz grupy poszukiwawczej, pokaz gaśniczy.



BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543) informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 30.04.2004 r. do 21.05.2004 r. zostaną wywieszane wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę :

- 1.cz. działki nr 4349 o pow. 20 m², położonej w Kętach obręb: Stare Miasto na rzecz dotychczasowego dzierżawcy (1),
- 2.cz. działki nr 4349 o pow. 20 m², położonej w Kętach obręb: Stare Miasto na rzecz dotychczasowego dzierżawcy (2),
3. działka nr 815 o pow. 149 m², położona w Kętach obręb: Podlesie na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
4. cz. działki nr 8725/5 o pow. 6500 m², położonej w Kętach obręb: Tereny Przemysłowe na rzecz dotychczasowego dzierżawcy ,
5. cz. działki nr 786/8 o pow. 200 m², położonej w Kętach obręb: Podlesie na rzecz dotychczasowego dzierżawcy ,
6. działka nr 8508 o pow. 23564 m², położona w Kętach obręb: Tereny Przemysłowe na rzecz spółki „KENTPOL”,
- 7.cz. działki nr 6869/14 o pow. 800 m², położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

KOMUNIKAT

Informujemy, że w okresie od 15 kwietnia do 15 czerwca br. w pok. nr 5 Urzędu Gminy przy ul. Kilińskiego 1 można korzystać z pomocy przy wypełnianiu wniosków o płatności bezpośredniej. Pomocą oraz doradztwem w zakresie pozyskania środków z funduszy Unii Europejskiej służy mgr inż. Janina Pudelko, pracownik Powiatowego Zespołu Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Oświęcimiu.

Dyżury pełnione są w następujących dniach:

wtorek w godz. 7.00 - 15.00

środa w godz. 10.00 - 15.00

czwartek godz. 7.00 - 15.00

Po 15 czerwca dyżur pełniony będzie w każdy czwartek od godz. 8.00 do godz. 14.00

Komunikat

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Oświęcimiu informuje, że z dniem 30 kwietnia 2004 r. zaprzestaje się wydawania świadectw zdrowia dla zwierząt wprowadzanych na rynek, w tym przeznaczonych do uboju.

W związku z powyższym jedyną możliwością identyfikacji zwierzęcia jest jego oznakowanie w przypadku świń, owiec i kóz oraz oznakowanie i paszport w przypadku bydła. Zwierzęta nieoznakowane zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie będą mogły być przedmiotem sprzedaży zarówno do dalszego chowu jak i do rzeźni. Bydło powinno być oznakowane dwoma kolczykami, po jednym w każdym uchu. Na kolczyku umieszczony jest niepowtarzalny numer identyfikacyjny zwierzęcia, który zawarty jest również w paszporcie wraz z danymi właściciela. Dystrybucją kolczyków zajmuje się biuro powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Hodowca ma obowiązek zgłoszenia cielęcia i jego oznakowania w terminie 7 dni od dnia urodzenia. W przypadku sprzedaży bydła oznakowanego, ale bez paszportu (podczas cyklu wydawniczego), ARIMR wydaje paszport zastępczy.

Znakowanie świń odbywa się przez kolczykowanie lub wytatuowanie w obu małżowinach usznych albo na grzbiecie 12- cyfrowego numeru identyfikacyjnego stada nadanego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Pierwszych 9 cyfr to niepowtarzalny numer gospodarstwa, 3 następnymi oznaczają numer stada.

Hodowcy, którzy do chwili obecnej nie posiadają prawidłowego numeru swojego gospodarstwa powinni jak najszybciej zgłosić się o ARIMR celem nadania takiego numeru. Wszyscy hodowcy powinni również zawczasu przygotować się do właściwego znakowania świń, tak aby po 30 kwietnia 2004 r. mogły być one przedmiotem sprzedaży. Po tym terminie rzeźnie nie będą przyjmowały nieoznakowanych nieprawidłowo zwierząt.

Blizszych informacji w sprawie znakowania zwierząt oraz prowadzenia niezbędnej dokumentacji z tym związanej udzielają: BIURO POWIATOWE ARIMR, 32-602 Oświęcim, ul. Wyspiańskiego 10, tel. 842 04 93; POWIATOWY INSPEKTORAT WETERYNARII, 32-600 Oświęcim, ul. Nideckiego 26, tel. 843 29 95. Informujemy również, że ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. „O wymaganiach weterynaryjnych dla produktów pochodzenia zwierzęcego” (Dz. U. z 2004 r., Nr 33, poz. 288) dopuszcza ubój świń, owiec, kóz, drobiu i królików na terenie gospodarstwa, w którym są utrzymywane, jeżeli uzyskane mięso będzie wykorzystane wyłącznie na potrzeby własne tego gospodarstwa. Niedopuszczalny jest natomiast ubój bydła na potrzeby własne, niezależnie od wieku.

Marek Bednarski, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Oświęcimiu

RADA MIEJSKA I BURMISTRZ GMINY KĘTY

zapraszają Mieszkańców do udziału w obchodach

ŚWIĘTA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Program obchodów Święta 3 Maja

3 MAJA (poniedziałek)

godz. 9.00 Składanie kwiatów przez młodzież pod Pomnikiem Grunwaldzkim (SP nr 1 ul. Sobieskiego 6)

godz. 9.10 Składanie kwiatów w Ryнку

godz. 9.30 Msza św. w intencji Ojczyzny (kościół pw. św. Małgorzaty i Katarzyny)

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

1 MAJA (sobota)

godz. 10.00 Międzynarodowy Bieg o Puchar Burmistrza Gminy Kęty (os. Nad Solą, start i meta obok Krytej Pływalni)

godz. 15.00 Gry i zabawy dla dzieci i młodzieży

(ośrodek rekreacyjno-sportowy przy ul. Sobieskiego)

2 MAJA (niedziela)

godz. 11.00 Międzywojewódzki turniej piłki siatkowej seniorów

(sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 1, ul. Sobieskiego 6)

godz. 17.00 Piknik majowy przed Domem Kultury

(ul. Zwirki i Wigury 2a)

3 MAJA (poniedziałek)

godz. 12.00 Drużynowy turniej judo młodzików i dzieci

(sala gimnastyczna SP nr 2, ul. Wyspiańskiego 1)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEGO ŚWIĘTOWANIA

Wieści Ratuszowe opr. w Urzędzie Gminy

Z sesji Rady Miejskiej

Na sesji Rady Miejskiej 19 marca 2004 r. radni podjęli następujące uchwały:

- w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na 2004 r. Zmiana dotyczy zwiększenia środków przeznaczonych na program PA o kwotę 157.800 zł. Kwota 157.800 zł stanowi zbilansowanie dochodów i wydatków środków pochodzących z opłat alkoholowych za 2003 r.;

- zmieniającą Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie Gminy Kęty na 2004 r. W wyniku uchwały zwiększono o kwotę 149 tys. zł wydatki na upowszechnianie kultury fizycznej, o 2 tys. zł na tworzenie warunków dla rozwoju działalności kulturalno-oświatowej i bieżące utrzymanie obiektów, o 6 tys. zł na realizację programów profilaktycznych, o 800 zł na zorganizowanie wypoczynku dla dzieci i młodzieży w miejscu zamieszkania.

Komisja ds. gospodarczych wniosła uchwałę w sprawie rozszerzenia zakresu zmian w programie PA. Modyfikacji uległyby zaproponowany wcześniejszą uchwałą sposób wydatków.

Radni w głosowaniu zdecydowali, że wnioski komisji gospodarczej zostaną skierowane do komisji ds. społecznych celem ich opiniowania.

Radni przyjęli Apel Rady Miejskiej w Kętach do Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie prowadzenia w Kętach przez powiat oświęcimski Gimnazjum, nieposiadającego ustalonego obwodu (obok jego pełne brzmienie).

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Dyrektora Departamentu Kształcenia Ogólnego, Specjalnego i Profilaktyki Społecznej Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu (pismo znak: DKOS-ZF-022-35/04 z dnia 27 lutego 2004 r.), będącym odpowiedzią na złożoną przez dyrektorów gimnazjów z terenu naszej Gminy, skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich w przedmiocie prowadzenia w Kętach przez powiat oświęcimski gimnazjum, nieposiadającego ustalonego obwodu

Rada Miejska w Kętach stwierdza, że:

1. W wymienionej odpowiedzi przypisuje się Radzie Miejskiej naruszenie art. 58 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity: Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 ze zmianami), pomijając fakt, iż akt założycielski szkoły publicznej, który od 1 września 2001 r. winien obowiązkowo określać zasięg terytorialny (obwód) szkoły, nadaje organ prowadzący tj. powiat oświęcimski, a nie Gmina Kęty. Natomiast warunkiem niezbędnym do określenia obwodu jest jego uzgodnienie z Gminą Kęty (art. 17 ust. 4 ustawy o systemie oświaty).

2. Kwestionowaną przez Panią Dyrektora Departamentu uchwałą nr XIV/125/2003 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 30 grudnia 2003 r. nie uzgodniono obwodu dla Gimnazjum w Powiatowym Zespole nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach, podając w niej stosowne uzasadnienie. Przedmiotowa uchwała weszła w życie i jest prawomocna, gdyż uprawniony do nadzoru Wojewoda Małopolski nie orzekł jej nieważności.

3. Jesteśmy przekonani, że dokonana w 2001 r. nowelizacja art. 17 ust. 4 ustawy o systemie oświaty, nie miała na celu zmuszenia gmin do ustalania obwodów, gdyż prowadziłoby to do naruszenia istoty samorządności terytorialnej.

Apelujemy do Pani Minister o podjęcie zdecydowanych działań, aby prawo oświatowe było przestrzegane, a nie omijane metodą faktów dokonanych.

Interpelacje

Radny Marek LISTWAN poruszył sprawę:

1. zmiany działania sygnalizacji świetlnej w Rynku przy skrzyżowaniu z ulicami Kościuszki i Krakowskiej. Zauważalne jest skrócenie cyklu zielonych świateł dla samochodów, co powoduje zatory od strony ul. Kościuszki. Inne jest włączanie się zielonej strzałki przy skręcie z Rynku w ul. Ko-

ściuszki, co powoduje komplikacje. Czy zostały przeprowadzone jakiegokolwiek badania?

Odpowiadał Adam Hałatek, kierownik URI: nikt nie zmieniał celowo sygnalizacji świetlnej i czasu potoków ruchu. Awarii uległ sterownik. Na okres jego naprawy firma konserwująca podłączyła do systemu zastępczy sterownik. Trzeba zrobić badanie potoku ruchu i do tego przystosować cykl świetlny. Urząd przeprowadzi rozmowy z konserwatorem i wyjaśni przyczyny zaistniałej sytuacji;

2. kanalizacji w Nowej Wsi i braku możliwości podłączenia do niej jednej posesji. Zapytał, ile posesji pominięto przy planie kanalizacji i dlaczego?

Odpowiadał Adam Hałatek: są dwa przypadki konfliktowe. W jednym - w trakcie postępowania administracyjnego nie uzyskano zezwolenia na przejście przez nieruchomości. Podjęte przez Urząd działania umożliwiają podłączenie budynku z innej strony. W drugim przypadku mimo posiadanego zezwolenia pojawił się konflikt sąsiedzki.

Radny Stanisław DRZYŹDŹYK interpelował w sprawach:

1. obciążania mieszkańców zasobów komunalnych na osiedlach w Kętach (Wyszyńskiego, Sikorskiego, plk. Królickiego, Batalionów Chłopskich, Kościuszki) kosztami utrzymania tzw. terenów przyległych. Mieszkańcy płacą np. za koszenie trawy, przycinanie żywopłotów, naprawę chodników, ławek, remonty parkingów, utrzymanie we właściwym stanie technicznym kanalizacji ogólnospławnej, itp. W marcu br. mieszkańcy wspólnot otrzymali propozycję wykupu lub wieczystego użytkowania tych terenów. Jak narzucić nie terenów będących własnością gminy do utrzymania przez mieszkańców-płatników podatku ma się do równości obywateli zamieszkujących gminę? Osoby zamieszkałe poza osiedlami kosztów takich nie ponoszą, gdyż jako płatnicy podatków korzystają ze środków budżetowych (rynek, ulice, place zabaw). Mieszkańcy osiedli, płatnicy podatków są dodatkowo jeszcze obciążani ww. kosztami. Skąd takie „uprzywilejowanie”? Czy taka zad. na str. 8

kwiecień 2004

KONDOLENCJE

W wieku 57 lat zmarł
śp. Karol Kasprzak
 długoletni działacz OSP w Malcu

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego
 przekazują

Przewodniczący RM
 Józef Skudlarski

Burmistrz Gminy Kęty
 Roman Olejarz

Zarząd Miejsko-Gminny
 Związku OSP RP w Kętach

sada „obdzielania” terenami do utrzymania jest przewidziana dla pozostałych mieszkańców gminy?

Wiceburmistrz Anna Gacek-Bilczewska udzieliła radnemu pisemnej odpowiedzi, którą poniżej publikujemy w całości.

Istniejące osiedla mieszkaniowe: Kościuski, Królickiego, Wyszynskiego, Sikorskiego zostały zaprojektowane i wybudowane w okresie, gdy nie obowiązywała ustawa o własności lokali i nawet nie przewidywano, że w przyszłości teren osiedla miałby podlegać działom na odrębne nieruchomości, stąd infrastrukturę związaną z osiedlem, jak drogi dojazdowe, dojścia do budynków, parkingi, śmietniki, zieleni osiedlową, piaskownicę, place zabaw zaplanowano jako wspólną dla całego kompleksu budynków a jej utrzymanie następowało z opłat czynszowych.

Rozpoczęta jeszcze przed uchwaleniem ustawy o własności lokali, sprzedaż lokali na rzecz ich najemców następowała wraz z udziałem w działce wydzielonej po obrębie budynku a właściciele ponosili opłaty w takiej samej wysokości jak najemcy. Dopiero ustawa o własności lokali wprowadziła faktycznie ponoszenie i rozliczanie kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej. Prowadzona w całym kraju, nie tylko w Kętach, sprzedaż lokali z udziałem w działce wydzielonej po obrębie budynku, doczekała w 2000 r., wskutek nowelizacji ustaw: o własności lokali i gospodarce nieruchomościami - nowych uregulowań prawnych polegających na doprecyzowaniu, że grunt wchodzący w skład nieruchomości wspólnej winien spełniać wymogi przewidziane dla działki budowlanej, tzn. jej wielkość, cechy geometryczne, dostęp do drogi publicznej oraz wyposażenie w urządzenia infrastruktury technicznej spełniają wymogi realizacji obiektów budowlanych. Jednocześnie w przypadku, gdy dla budynku wydzielono działkę gruntu niespełniającą wymogów działki budowlanej właścicielom lokali przysługuje rozszczenie o zawarcie umowy przeniesienia własności lub oddania w użytkowanie wieczyste przyległej nieruchomości gruntowej lub jej części, która wraz z dotychczas wydzieloną działką będzie spełniać wymogi działki budowlanej. Także gminie przysługuje w stosunku

do właścicieli lokali rozszczenie o zawarcie umowy, o której mowa w zdaniu wcześniejszym. Ponieważ dotychczas nie wpłynęły formalne wnioski od właścicieli o nabycie własności lub prawa użytkowania wieczystego przyległych działek oraz biorąc pod uwagę, że ustawowe rozwiązania są kosztowne dla właścicieli, gmina dokonała szczegółowej analizy możliwości usankcjonowania prawa do dysponowania terenem przyległym do budynków i zaproponowała właścicielom na corocznych zebraniach wspólnot mieszkaniowych oprócz nabycia prawa własności i prawa użytkowania wieczystego również umowę użytkowania terenu. Średni roczny koszt przypadający na lokal związany z tym ostatnim tytułem prawnym wynosić mógłby od 2 do 8 zł i składałby się na niego podatek od nieruchomości w aktualnej wysokości 0,07 zł/m² i opłata za użytkowanie najniższa z możliwych 0,01 zł/m².

Tereny, za utrzymanie których wspólnoty ponoszą koszty na podstawie zawartej z zarządcą umowy o zarządzanie, nie stanowią placów i ulic publicznych, lecz tereny osiedlowe, ściśle związane z zabudową osiedlową i jej służące i z których korzystają mieszkańcy tych osiedli. Nietrafny jest zarzut, że mieszkańcy gminy niebędący mieszkańcami osiedli budynków wielomieszkaniowych nie ponoszą takich kosztów jak wymienione przez Pana w interpelacji, ponieważ każdy właściciel budynku utrzymuje w czystości teren wokół budynku, ponosi koszty wybudowania i utrzymania dojazdów do budynku, miejsc postojowych, śmietników, zagospodarowuje i utrzymuje zieleni itp. a środki na utrzymanie nie pochodzą z budżetu gminy. Również Spółdzielnia Mieszkaniowa koszty utrzymania dróg osiedlowych, terenów na których zlokalizowana jest infrastruktura osiedlowa i osiedlowe tereny zielone utrzymuje z własnych środków, a nie z budżetu gminy. Gmina kontynuować będzie działania zmierzające do uregulowania stanów prawnych terenów przyległych do budynków celem ostatecznego rozwiązania sprawy dysponowania terenem osiedlowym przez wspólnoty mieszkaniowe.

2. jak zostały zrealizowane ustalenia z posiedzenia 28 stycznia 2004 r. a dotyczące ciepłej wody użytkowej na os. Nad Solą i 700-

lecia, gdzie wystąpił m.in. problem brudnej wody i przegrzewania wody. Są wytyczne do zrealizowania podpisane przez burmistrza. W dalszym ciągu przez okres dwóch dni 9 i 10 marca temperatura wody w kranie na kurku wynosiła 50 st., czy obniżono przegrzewanie, z którym wiąże się koszty i wytrącanie odpowiednich osadów? Odpowiedział Jerzy Hyżak, prezes MZEC: przegrzanie ciepłej wody nastąpiło wskutek zawieszenia regulatora. Po godzinie awarię usunięto. Obniżenie temperatury następuje sukcesywnie, obecnie jest ono możliwe z wymiennikowni grupowej. Realizując wspomniane wytyczne MZEC założył dwa filtry w jednym budynku.

3. czy została podpisana umowa na dzierżawę gruntu z firmą „Stanpol” przed budynkiem dawnej „Sielanki”, na którym był usytuowany kiosk „Ruchu”. Jednym z koronnych argumentów była propozycja firmy „Stanpol” zapłaty 1800 zł za teren pod kioskiem. Czy to był błąd polegający na ograniczeniu działania konkurencji i to rękoma części komisji gospodarczej RM? W odpowiedzi Anna Gacek-Bilczewska wyjaśniła, że oferta „Stanpolu” była złożona przed upływem terminu dzierżawy dla kiosku. „Ruch” zgodził się na przeniesienie kiosku w inne miejsce. Osoba, która go prowadziła odeszła na emeryturę. Teren został uporządkowany i nie będzie nikomu dzierżawiony.

Radny Kazimierz BABIUCH poruszył sprawę ujęcia Młynówki Oswiecimskiej w Bielanach. Od dłuższego czasu sygnalizowano, że obecne rozwiązanie zagraża drodze gminnej z Wilamowicami. Przy zrzuć 60 m³/s rzeka rozlewa się w bezpośredniej bliskości drogi. W tamtym miejscu woda pojawiała się dopiero przy zrzutach 270-300 m³/s. Dopuszczalny przez RZGW zrzut 330 m³/s spowoduje, że ta droga będzie zalana lub przerwana, zostaną zatopione pola i posejse w przysiółku Sosienki. Radny proponuje, by ponownie zainteresować problemem komisję organizacyjno-regulaminową i kierować naciski na Starostwo Powiatowe celem podjęcia odpowiednich decyzji, które pozwolą zabezpieczyć i dokończyć tę inwestycję. Bardzo porządnie wykonano brzeg Młynówki, natomiast powinien jeszcze zostać umocniony lewy brzeg, wtedy woda przelewałaby

się przez wał, który tam specjalnie jest budowany. Brak umocnienia na lewym brzegu powoduje, że woda spiętrzona przez wał, przez który ma się przelewać, wylewa się w kierunku drogi.

Radny Fryderyk NYCZ:

1. jesienią ubiegłego roku rozpoczęto budowę kanalizacji w Nowej Wsi. Zrobiono wykopy i zamknięto drogę Staszica, która do tego czasu jest nieprzejezdna. Firma wykonująca kanalizację zniszczyła również drogę Graniczną. Mieszkańcy Widłoka zostali odcięci od Kęt. Zaczęły się interwencje, ale firma nie kwapiła się do naprawy tej drogi. Po ok. 2-ch miesiącach zasypano kilka dużych dziur. Jakie obowiązki ma firma wykonująca kanalizację, czy jest możliwe, aby aż pół roku droga była nieprzejezdna, czy firma wywiązała się ze swych obowiązków?

Kierownik URI, Adam Hałatek wyjaśnił, że kanalizacja będzie prowadzona od września 2006 r. i przez ten czas będą utrudnienia. Na Widłoku zbiegają się wszystkie sieci kanalizacyjne i jest tam przepompownia, jest to więc punkt newralgiczny. Z tego względu ruch będzie utrudniony. Wykonawca ma obowiązek przywrócić drogę do stanu poprzedniego. Są nowe zgłoszenia mieszkańców o podłączanie działek i te zgłoszenia są załatwiane.

2. w Nowej Wsi na skrzyżowaniu ulic Jana Kantego i Kolbego jest bardzo duża wyrwa, która zagraża bezpieczeństwu drogowemu. Drogą przemierzają się dzieci do szkoły, rowerzyści i piesi. Ul. Jana Kantego w rejonie szkoły jest bardzo zniszczona i może dojść tam do wypadku. Wnioskuję, aby te drogi zostały naprawione w pierwszej kolejności.

3. na drodze Bielańskiej, w miejscu zakończenia asfaltu są tak wielkie dziury, że po opadach deszczu nawet ciągnik nie jest w stanie przejechać. Zbliżają się wiosenne prace polowe, a droga jest nie do przebycia. Należy na nią wysypać kilka samochodów żwiru, ponieważ drogi rolnicze są w lepszym stanie niż ta droga. Na obie interwencje odpowiedział Adam Hałatek: dziur jest dużo. Wkrótce rozpoczną się prace na drogach, równocześnie na terenie miasta i na terenie sołectw. W pierwszej kolejności będą naprawiane drogi powiatowe.

Krystyna Kusak

Zapraszamy do naszego „Koła”

Zbliża się już 20. rok naszej działalności, a wciąż jeszcze wiele osób potrzebujących pomocy pozostaje poza naszym zasięgiem. Przyczyny mogą być różne: albo do tej pory nie zainteresowano się, kto może skierować osoby słabowidzące lub niewidome, by uzyskały grupy inwalidzkie z tytułu wzroku lub osoby te radzą sobie same.

A właśnie celem naszej działalności jest: - informowanie osób zainteresowanych, jak należy starać się o grupę inwalidzką I, II z tytułu wzroku; - jak mając III grupę z tytułu wzroku w wypadku pogorszenia się wzroku uzyskać grupę II lub I; - jak starać się o grupę inwalidzką dla dzieci z wadami wzroku.

Wszystkich informacji w tym zakresie udziela w każdy czwartek w godz. 10.00-12.00 przewodniczący

koła PZN Kęty, Józef Handzlik. Zarząd koła mieści się w budynku obok Domu Kultury. Członkowie naszego koła biorą udział w kursach rehabilitacyjnych, spotkaniach z lekarzami różnych specjalności, w spotkaniach okolicznościowych, takich jak opłatek, „Dzień Białej Laski”, „Dzień Inwalidy”, prażonki itp. Organizujemy wycieczki do ciekawych zakątków kraju. We wspólnym gronie członkowie koła mają także forum do prezentacji swojej twórczości artystycznej. Emilia Pieczka pisze wiersze, Adam Bargiel śpiewa i gra na akordeonie, muzykuje również Roman Hojny. Na gitarze akompanuje i śpiewa wierny przyjaciel naszego koła, Paweł Karpiński. W spotkaniach uczestniczą, przychylili nam, przedstawiciele władz miasta, instytucji, banków, TS „Hejnal”, zaprzyjaźnieni członkowie z innych kół, a programy artystyczne przygotowują nauczyciele ze szkół

podstawowych, Przedszkola nr 7 i kółko teatralne DK. Wszystkim, którzy wspomagają nas w działalności, tą drogą składamy serdeczne podziękowania. Dzięki przychylności p. dyrektora Domu Kultury Grażyny Bułki, spotkania te odbywają



Opłatek w kęckim kole PZN

się w sali kameralnej DK, zawsze aktualnie udekorowanej.

Należy jeszcze zwrócić uwagę, że młodzież, która ma problemy ze wzrokiem, jest kierowana do szkół dla niewidomych, uczestniczy w kursach orientacji w terenie i zajęciach rehabilitacyjnych, zakupie pomocy, takiej jak komputery, magnetofony, radia. Wszyscy członkowie koła mogą korzystać z warsztatów zdrowotnych i rehabilitacyjnych, do których dopłaca PFRON, w ośrodkach w Muszynie, Ciechocinku, Krynicy Morskiej i innych uzdrowiskach. Członkom PZN przysługują zniżki na przejazdy pociągami i autobusami oraz liniami podmiejskimi, ulgi w opłatach telefonicznych i radiowych. Z przyjemnością stwierdzamy, że zacieśnia się więź między członkami, stajemy się bardziej wrażliwi i pomagamy sobie wzajemnie.

K. Wasińska

Harcerze Paulince

22 lutego to data szczególna dla każdego harcerza czy instruktora. Każdy „niezrzeszony” z pewnością zapyta dlaczego? Otóż jest to tzw. „Dzień Myśli Braterskiej” – jedna z najważniejszych harcerskich uroczystości.

Mamy oczywiście wiele innych, wartościowych imprez, jednak tę właśnie wyróżnia ogromnie cenne przesłanie, które brzmi: ZAMIENIAJ MYŚLI W CZYN. No właśnie, a czy dzisiaj znajdzie się wielu takich, którzy niosą chętną, bezinteresowną pomoc? Z pewnością nie, dlatego też uważam, że ideę DMB należy rozpowszechniać wśród ludzi, a już przede wszystkim wprowadzić ją w życie, by nie była ona tylko „od święta”. Drugim ważnym celem DMB jest jednocześnie się skautów na całym świecie oraz wzajemna akceptacja. Odzwierciedleniem tego w naszym hufcu były odwiedziny harcerzy z Będzina.

Mogłabym wymieniać atuty święta jeszcze przez długi czas, jednak nie do tego zmierzam. Chciałabym krótko zrelacjonować Państwu, jak wyglądały obchody DMB w Hufcu ZHP Kęty. Na początku warto zauważyć, że pomimo doskwierającego mrozu, na miejsce zbiórki stawili się aż 70 osób! Około 13.30 wszystkie drużyny i gromady zuchowe były już na trasie biegu patrolowego, sprawdzającego wiedzę o generale Robercie Baden Powelu (założycielu skautingu na świecie). Wszystkie patrole podążyły „śladami niedźwiedzia”, które prowadziły do kaplicy na

os. 700-lecia. Gdy uczestnicy kolejno docierali do celu, mogli zaraz rozgrzać się w kręgu, gdzie prowadzone były zabawy i płyty integracyjne z gośćmi z Będzina. Chwilę później odbyła się długo wyczekiwana licytacja przedmiotów, wykonanych własnoręcznie przez wszystkie drużyny i gromady. (Tu należy zaznaczyć, że owa licytacja jest już na stałe wpisana w tradycję obchodów DMB przez Hufiec Kęty). W tym roku nasi harcerze i harcerki w 100% stanęli na wysokości zadania. Różnorodność i precyzja wykonanych fantów była zaskakująca. Można było kupić m. in. drewnianą książkę, malowane butelki, zmię „cytata” – posiadającą cytaty lub myśli na każdy dzień tygodnia, obrazki wykonane wszelkimi możliwymi

technikami, ręcznie sterowanego strusia i wiele innych „specyfików”. O każdy przedmiot rywalizowano z wielką zaciekleścią, ale także równie wielkim humorem. Myślę, że mobilizacją do takiej „zdrowej walki” był cel, na jaki zostały przeznaczone zebrane pieniądze. Mianowicie, całe 300 zł (bo właśnie tyle udało nam się zbierać z naszych oszczędności), przekazaliśmy na pomoc w leczeniu Paulinki Wiśniowskiej – 12-letniej kępczanki, chorującej na nowotwór kości.

Podczas całej licytacji towarzyszył nam pan Józef Skudlarski, przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach, który jest w stałym kontakcie z Paulinką, przebywającą obecnie w jednym z warszawskich szpitali. Właśnie dzięki niemu mogliśmy porozumieć się telefonicznie z dziewczynką i życzyć jej szybkiego powrotu do zdrowia. Pan Skudlarski został również szczęśliwym nabywcą naszej



drewnianej książki, którą postanowił podarować Paulince. Gdy nasze „dzieło” pojedzie do Warszawy, będą w nim barwne wpisy od każdej kęckiej drużyny czy gromady. Ukoronowaniem DMB był obrzędowy kominek, podczas którego odwiedził nas brat Pauliny. Jego słowa były wystarczającą zapłatą za nasz wkład pracy. Byliśmy dumni z tego, iż właśnie dzięki nam na czyjejś zatroskanej twarzy pojawił się uśmiech.

Kończąc, pragnę gorąco zaprosić do Państwa, abyście otworzyli serca na potrzeby innych i nie byli obojętni wobec czyjeś nieszczęścia. Być może kiedyś to wy będziecie potrzebować pomocy i wsparcia drugiego człowieka...

Drużynowa 26 DH
„Mustangi”

kwiecień 2004

KOMUNIKAT

GMINNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

uprzejmie informuje, że:

Od 19.04.2004 r. Poradnia Medycyny Rodzinnej i Medycyny Pracy została przeniesiona z Przychodni „BEFADO”

do Ośrodka Zdrowia przy ul. Sobieskiego 35 A – parter.

Rejestracja telefoniczna:

centrala: 845 32 36

845 29 26 wew. 11

845 29 35

telefon do gabinetu lekarza 845 29 36

Lek. Władysław Hebda

Wielkanoc

- święto, które przeobraziło dolę ludzką

Wielkanoc – największe święto chrześcijaństwa, święto będące radością, triumfem, spełnieniem obietnic. Wszystko, co Niebo dotychczas zesłało, prorocтва, Objawienie i Wcielenie, było przygotowaniem momentu, gdy śmierć zostanie pokonana i nastąpi Zmartwychwstanie.



Uczestnicy konkursu na najpiękniejszą palmę w parafii na osiedlu 700-lecia

Święto, które przeobraziło dolę ludzką, nie mieści się w ramach jednej doby. Uroczystym wstępem przygotowawczym jest Wielki Post, zwłaszcza zaś Wielki Tydzień. Nazwę tę (od IV wieku) nosi ostatni tydzień poprzedzający Wielkanoc. Pierwsi cesarze chrześcijańscy zabraniali wtedy rozpraw sądowych, robót publicznych, a zwłaszcza wszelkich rozrywek. Nakazywali także przestrzeganie ścisłego postu.

Niedziela Palmowa, zwana też Kwietną Niedzielą, rozpoczyna cykl obrzędów związanych z okresem Wielkanocy. Jest pamiątką triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy i witania go przez tłumy gałązkami palmowymi. Od IV wieku w mieście tym odbywano uroczystą procesję mającą przypominać tamto wydarzenie. W IX stuleciu zaczęto też święcić palmy. Polskie palmy to wiązanki z gałązek. Obowiązkowym elementem takiego bukietu są wierzbowe wtki z baziami. Pozostałe składniki palmy różnią się w zależności od regionu Polski. Na naszym terenie są to najczęściej gałązki sosny, mirtu, jałowca, cisu. Wiązanki zdobi się zwykle wstążkami lub bibułkowymi kwiatami. Niestety, coraz częściej tradycyjne, wykonywane samodzielnie, palmy zastępują te gotowe, kupowane w sklepach. Przyniesione do świątyni palmy zostają poświęcone przez kapłana. Niekiedy zwyczajowi temu towarzyszą dodatkowe elementy. Tradycją parafii na kęckim osiedlu stało się już pojawianie się na przykościelnym trawniku uroczego osiołka Kuby (na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy właśnie na osiołku). Poświęcona palma jeszcze dziś używana bywa do różnych zabiegów o charakterze magicznym. W wielu regionach kraju istnieje zwyczaj potykania bazi w celu uchronienia człowieka od chorób gardła i przeziębienia. Poświęconą palmą uderza się także domowników, co ma wypędzić zimową gnuśność i zahartować organizm. Powszechnie znanym obyczajem jest umieszczanie palmy pod strzechą lub za obrazem o treści religijnej – w ten sposób dom zyskuje dodatkową opiekę boską na cały rok. Tradycje wykonywa-

nia palm podtrzymują obecnie między innymi konkursy organizowane w wielu miejscach Polski. Coraz częściej konkursy takie przeprowadza się w poszczególnych parafiach, jak na przykład w Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach. Spośród kilkudziesięciu zgłoszonych do rywalizacji palm jury w składzie: Maria Karaim, Elżbieta Klisiewicz, Bogusława Legut, Izabela Palamarczuk wybrało trzy jego zdaniem najpiękniejsze. Konkurs wygrała praca Katarzyny Kurek. Kolejne miejsca zajęli Marcin Chrapkiewicz i Dominika Żelaźnicka. Oceniające wyróżniły dodatkowo za oryginalność palmę Natalii Górki.

W obrzędowości Wielkiego Tygodnia wspólnie wprowadziło parafian z osiedla oraz zaproszonych gości misterium pasyjne „Uczniowie Ukrzyżowanego” zaprezentowane przez tamtejszą młodzież. Pracujący pod opieką ks. Piotra Koniecznego oraz Marii Karaim młodzi ludzie, wywodzący się głównie z kęckich szkół średnich i gimnazjów, właśnie na Niedzielę Palmową zaplanowali premierę inscenizacji na podstawie zbioru słuchowisk Dorothy Leigh Sayers. Misterium, którego główną ideą była prezentacja różnych postaw uczniów Chrystusa wobec Zmartwychwstania, ukazywało kolejne etapy przygotowania do najważniejszego wydarzenia w historii chrześcijaństwa.

Początek Wielkiego Tygodnia wypełniają gospodyniom wielkanocne porządki. Wiąże się to nie tylko z koniecznością uprzątnięcia domu i obejścia po ziemie, ale także przekonaniem, iż na Wielkanoc nie mogą pozostać w domu stare śmieci. Bo Wielkanoc to odnowa – stary człowiek ma umrzeć, nowy, lepszy, się narodzić.

Wielki Czwartek w tradycji chrześcijańskiej jest pamiątką Ostatniej Wieczery. Od tego dnia rozpoczynają się uroczystości poświęcone rozpamiętywaniu męki Chrystusa a przygotowujące do Święta Zmartwychwstania. Milkną wtedy dzwony, które zostają zastąpione kołatkami. Te magiczne przedmioty posiadają bowiem (podobnie jak dzwony) moc odpędzania złych duchów.

Wielkanoc



Świecenie palm w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa

Uroczysty osiołek Kuba pod troskliwą opieką dzieci i proboszcza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa



Scena w Wieczerniku z misterium Pasyjnego, prezentowanego w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa



Grób Pański w kościele ŚŚ. Małgorzaty i Katarzyny

W obrzędowości ludowej w Wielki Czwartek odbywało się topienie lub palenie Judasza. Chłopcy włożyli po wsi wykonaną ze słomy i szmal kukłę, którą następnie publicznie umartwiali w jeden z wymienionych wyżej sposobów. Dziewczęta natomiast z wielkim poświęceniem zanurzały się o zmroku w najbliższej strudze, co miało im zapewnić nieskazitelną urodę.

Wielki Piątek to dzień upamiętniający śmierć Chrystusa. W mentalności ludu to bardzo niebezpieczny dzień. Dzwony, których zadaniem jest odpędzanie złych duchów, milczą. Pan, którego imię chroni od zła, leży w grobie. Obrzędowość ludowa zna wiele magicznych zabiegów, którym poddają się tego dnia mieszkańcy wsi. W Beskidzie Żywieckim na przykład dzieci ob-

mywały się rankiem w rzece, a matka smagała je dodatkowo gałązkami młodej wierzby (na pamiątkę biczowania Chrystusa), co miało je zabezpieczyć przed chorobami. Popularny w Polsce jest także zwyczaj „wyrzucania postu”, którego głównym elementem jest tluczenie garnka z żurem – symbolem postnego jedzenia. W innych regionach urządziła się natomiast tzw. pogrzeb śledzia. Wielki Piątek jest też zwykle dniem, w którym przygotowuje się grób Chrystusa. Zdobą się go kwiatami i sukniem w odpowiednich na ten czas kolorach. Parafianie starają się, by ich dzieło posiadało szczególny charakter. Po symbolicznej drodze krzyżowej w grobie tym składa się figurę Ukrzyżowanego. Przy Bożym Grobie czuwa straż złożona z przedstawicieli społeczności kościelnej. W niektórych parafiach, na przykład na Podlesiu, obowiązuje nawet specjalnie opracowany harmonogram adoracji, w którym uwzględnia się poszczególne grupy mieszkańców, np. dzieci, młodzież, sąsiadów z wyznaczonych dzielnic. Honorową służbę przy grobie pełnią także miejscowi strażacy. Wierni czuwają w kościele aż do samej rezurekcji. W Wielki Piątek w wielu miejscach kraju odbywają się misteria Męki Pańskiej. Jedną z najbardziej znanych inscenizacji odbywa się co roku w niedalekiej Kalwarii Zebrzydowskiej. W oryginalnej scenarii, nawiązującej do autentycznych miejsc związanych z męką Jezusa, przedstawiane są poszczególne epizody drogi krzyżowej z udziałem licznej rzeszy pielgrzymów.

Wielka Sobota w obrzędowości kościelnej jest dniem odnowienia przyrzeczeń chrztu świętego. Błogosławi się też wody ognia i wodę. Kiedys wiejscy chłopcy biegli z takim poświęconym ogniem do chaty, a gospodarze uroczystie rozpalali w piecach – był to kolejny obrzęd wprowadzający na nastrój radosnego oczekiwania na Zmartwychwstanie. By najważniejszy dla chrześcijanina dzień roku liturgicznego uczcić należy, trzeba jeszcze przygotować specjalne potrawy, które, po poświęceniu przez kapłana, będą stanowiły ucztę na powitanie Zmartwychwstałego. Święcone to piękna tradycja łącząca pier-



Procesja rezurekcyjna w klasztorze OO. Franciszkanów

wiaski pogańskie i chrześcijańskie. Kościół błogosławi w ten sposób był doczesny, podkreśla dostępność człowieka, który właśnie otrzymał nieśmiertelność. Jedzenie stanowi niejako afirmację życia. Sam Chrystus, by przekonać uczniów o swym zmartwychwstaniu, spożył w ich obecności posiłek. W skład wielkanocnego koszyka muszą wchodzić: baranek, pieczywo, wędliny,

ciasto (najczęściej babka), chrzan, sól i barwione jajka. Współcześnie często, zwłaszcza w kuszyczkach dziecięcych, znaleźć możemy także kurczaczki, kacuszki i zajączki, zwykle czekoladowe i powleczone kolorową folią. Święcone ozdabiane jest najczęściej gałązkami mirtu.

Wszystkie wymienione wyżej elementy wielkanocnego koszyka mają określone znaczenie. Najbardziej oczywistym jest z pewnością baranek – symbol Chrystusa. Jajko jako symbol życia znane było już naszym przodkom w VI wieku. Pierwsze polskie pisanki powstały najprawdopodobniej w stuleciu X. Jako znak życia i płodności związane były z obrzędami wiosennymi i kultem zmarłych. Geneza pisaneł, czyli kolorowanych jaj, nie jest znana. Wiąże się z nią jednak legenda, z których najciekawsza kojarzy zwyczaj z historią o podarowaniu przez Marię Magdalenę Piłatowi kilku malowanych jaj z prośbą o litość nad Jezusem.

Obchody Niedzieli Wielkanocnej rozpoczynają uroczysta rezurekcja, czyli msza święta połączona z procesją dookoła kościoła. W ten sposób wierni manifestują radość z powodu zmartwychwstania Chrystusa, czyli zwycięstwa nad śmiercią. Mszę tę cechuje szczególna dostojność. Pierwsza wzmianka o nabożeństwie odprawianym wcześniej rano w niedzielę, pochodzi z XIV wieku. Procesje wielkanocne były jednak znane dużo wcześniej. W XIII wieku na przykład w czasie takiego obrzędu niesiono węża na kiju i na nim zapalano świecę, co symbolizowało zwycięstwo dobra nad złem, życia nad śmiercią, Chrystusa nad szatanem.

Po powrocie z rezurekcji wierni spożywają uroczyste śniadanie składające się głównie z poświęconych poprzedniego dnia tradycyjnych pokarmów. W wielu rodzinach panuje obyczaj dzielenia się jajkiem i składania sobie życzeń na wzór wigilijnego opłatka. W niektórych parafiach naszej gminy, podobnie jak w wielu miejscach Polski, msza rezurekcyjna odbywa się w sobotę po południu. Wierni już wieczorem poprzedzającego Wielką Noc świętują Zmartwychwstanie. Stary zwyczaj chrześcijański, zachowany dotąd w wielu okolicach, nakazuje witać w tym dniu każdego napotkanego słowami: „Chrystus zmartwychwstał”. „Zmartwychwstał prawdziwie” – odpowiada pozdrowiony i wymieniają pocałunek.

W tradycji ludowej Wielkanoc, podobnie jak Boże Narodzenie, jest świętem rodzinnym. Dzień powinno wypełniać pójście do kościoła i odpoczynek. Wszystkie czynności domowe i gospodarskie muszą być ograniczone wyłącznie do niezbędnych. Po południu młodzież wielu terenów Polski, na przykład okolic Babiej Góry, zajmuje się wróżbami. Pogoda w Wielkanoc zwiastuje pogoń pogodę we wszystkie niedziele roku. Znany jest także zwyczaj tluczenia jaj, czyli rodzaju współzawodnictwa w stukaniu pisankami o siebie. Zwycięzca takiego pojedynku (osoba, której jajko nie pęknie) otrzymuje w nagrodę orez pokonanego.

Poniedziałek Wielkanocny zwany jest także lanym, a to ze względu na podstawowy obrzęd tego dnia, który polega na polewaniu się wodą. Najwcześniejsze wzmianki o śmigusie i dyngusie na ziemiach polskich pochodzą z XV wieku. Pierwsze ze słów pochodzi od czasownika „śmigać”, a wzięło się ze zwyczaju wzajemnego uderzania się wiosennymi gałązkami. Dyngus jest słowem pochodzenia niemieckiego i oznacza wykup, co zapewne łączy się ze zwyczajem wykupywania się pisankami przed oblaniem wodą. Jest to echo przedchrześcijańskich zabiegów do-

konywanych u progu wiosny a także wiary w magiczną, oczyszczającą moc wody. Tradycja chrześcijańska zna inne tłumaczenie zwyczaju: zbierających się na święto Zmartwychwstania pierwszych chrześcijan rozpedzano, polewając ich wodą. Bardzo ciekawym zwyczajem, kulturowanym jeszcze do niedawna także na naszym terenie, a wciąż jeszcze choćby w pobliskich Wilamowicach, jest tzw. chodzenie po śmierguście. Geneza tego zwyczaju nie jest do końca znana. Niektórzy upatrują w nim pamiątki najazdów tatarskich. W poniedziałek wielkanocny przed świętem od domu do domu chodził orszak złożony z chłopców przebranych według określonych reguł – np. za kobietę czy dziada ze słomy i szmat. Pukali do drzwi, tańczyli i śpiewali, po czym domagali się datków, głównie w postaci pisaneł i ciasta. Obecnie częściej do naszych drzwi mogą jednak zastukać dzieci składające wielkanocne życzenia. Powinniśmy im podarować podobne wyrazy wdzięczności, choć coraz częściej zastępuje się je pieniędzmi.

tekst i zdjęcia: Dorota Cisińska



Młode członkinie OSP na Podlesiu pełnią straż przy Grobie Chrystusowym



Przedszkolaki z Podlesia podczas malowania pisaneł



Świecenie pokarmów w kościele na Podlesiu



Lany poniedziałek na osiedlu Nad Solą

w Kętach

Wycieczka do Drezna za „grosik”

Jak doszło do zorganizowania wycieczki szkolnej młodzieży Powiatowego Zespołu Nr 9 Szkół im. M. Dąbrowskiej w Kętach do Drezna właśnie zimą, tuż przed świętami Bożego Narodzenia? Odybyła się lekcja języka niemieckiego na temat zwyczajów związanych z tym Świętem. Zaznaczyłam, że czas Adwentu łączy się w Niemczech nierozdzielnie z tradycją zwaną Weihnachtsmarkt, czyli z radosnym jarmarkiem świątecznym, bez którego trudno wyobrazić tam sobie grudzień. To nie tylko miejsce sprzedaży wszystkich artykułów związanych ze świętami, to przede wszystkim niepowtarzalna atmosfera. Dźwięk dzwoneczków, kołęd, zapachy smażonych w cukrze migdałów i orzeszków, pieczonych jabłek, korzenny zapach grzanego wina. Rozstawione kramy tworzą osobliwe, radosne miasteczko, jak ze snu. Tak, trudno to sobie wyobrazić! Ale dlaczego o tym opowiadać? To można przecież zobaczyć!

Jest kilka pytań: dokąd, kiedy, jaka cena? Najbliżej, do miasta znanego na pamięć z podręcznikowego tekstu – do Drezna, w grudniu, najtaniej. Tanie, więc kolej, a o nocle-

ny skład uczestników wycieczki, pieniądze zebrałam, w szkole dopelnione zostały wszystkie formalności, wykupiłam ubezpieczenie zagraniczne, bilety na kraj, walutę



gach pomyśliśmy. Zapaliłam się do tego pomysłu, ale okazało się, że przedsięwzięcie nie należy do łatwych. Początkowo chciałam kupić zbiorowy bilet w Polsce do Drezna, ale okazało się, że jego koszt przekracza cenę zaplanowaną przeze mnie na pokrycie całej imprezy (180 zł). Z Niemiec otrzymałam adres internetowy Bundesbahn www.bahn.de i rozpocząłam gromadzenie informacji, co okazało się zajęciem bardzo czasochłonnym. Musiałam przyznać, że noclegi w schronisku młodzieżowym w Dreźnie są ponad czterokrotnie droższe, niż nocleg w Polsce. Trzeba było więc z tej możliwości zrezygnować. A więc nocleg w polskim Zgorzelsku i dalej dojazd do Drezna koleją niemiecką. Najkorzystniejszą możliwością były bilety Sachsen-Ticket w dni robocze – 21 Euro na 5 osób i Wochenendticket na pozostałe dni – 28 Euro na 5 osób. Ustaliłam optymalną liczbę osób – 25 wraz z 2 opiekunami, wówczas w Polsce młodzież płaciła za bilet 50%, a opiekunowie mieli darmowy przejazd. Po tych wstępnych ustaleniach, mając gotowy kosztorys i plan zwiedzania przedstawiłam Dyrekcji propozycję wycieczki. Uzyskałam akceptację, więc przygotowania potoczyły się jeszcze szybciej. Skład uczestników wyjazdu ulegał wielu zmianom. Wiadomo było tylko, że na tę uciążliwą wyprawę zgodził się pojechać jako opiekun ks. Krzysztof Zięba, za co byłam niezmiernie wdzięczna. I wreszcie został ustalony

Euro, w Domu Turysty w Zgorzelsku czekały na nas noclegi. Odybyły się przedwyjazdowe, informacyjne spotkania z młodzieżą na temat atrakcji turystycznych i zachowania.

Wieczorem 4.12.04 wyjechaliśmy z Bielska do Zgorzelska, oczywiście z przesiadkami. Świtało dopiero, kiedy wysiadaliśmy w Zgorzelsku i pomaszzerowaliśmy do Domu Turysty. Po krótkim odpoczynku zwartą grupą już zmierzaliśmy w stronę przejścia granicznego, a potem przez opustoszałe jeszcze Goerlitz na dworzec kolejowy. Po 90 minutach jazdy luksusowym pociągiem wysiadaliśmy na Dresdens Hauptbahnhof. I oto szliśmy Prager Strasse, o której dotąd tylko czytaliśmy, w stronę Altstadt. Właśnie tu już stąd aż do Altmarkt towarzyszył nam nastrój Świąt i Weihnachtsmarkt, przedświątecznego jarmarku.

Na właściwym terenie Weihnachtsmarkt młodzież miała czas wolny, a następnie całą grupą obejrzeliśmy panoramę Drezna z tarasu wieży kościoła Kreuzkirche. Wszyscy zdobyli w ten sposób orientację w terenie. Stwierdziliśmy, że wiele jest jeszcze do zobaczenia i przyskakiując się między kramami, przechodząc obok symbolicznej Frauenkirche w odbudowie po wojennym, niemal całkowitym zniszczeniu dotarliśmy do Łaby, tarasu spacerowego, mostu Augusta, Kościoła kato-

lickiego, zamku i opery, czyli na Theaterplatz. Stąd już tylko krótki spacer dzielił nas od głównej atrakcji turystycznej Drezna – Zwingeru. Na dziedzińcu weszliśmy przez przepiękną bramę koronną. W Zwingerze obejrzeliśmy jedną z najsłynniejszych w Europie galerii malarstwa Alte Meister z płótnami Rembrandta, Tycjana, Duerera, Cranacha i, oczywiście Raffaela ze słynnym obrazem „Madonna Sykstyńska”. Po tej uczcie duchowej można było myśleć już tylko o powrocie i odpoczynku, a mając jeszcze nieco czasu wolnego młodzież mogła dokonać zakupów, czyli wiedzę podręcznikową użyć w praktyce.

Bardzo zmęczeni po całonocnej podróży i zwiedzaniu dotarliśmy wieczorem do Zgorzelska. A następnego dnia znów byliśmy w Dreźnie. Tym razem zwiedzaliśmy to miasto bardziej systematycznie, zwracając również uwagę na wiele elementów polskich. Najpierw weszliśmy jednak do Mc Donalda przy Altmarkt, gdzie zjedliśmy posiłek i porównaliśmy teksty z podręcznika z rzeczywistością. Idąc w stronę Łaby zauroczyła nas, ułożona z porcelanowych

plytek ściana „Pochód ksiąząt”. Następnie zwiedziliśmy katolicki kościół dworski, i weszliśmy na taras Bruehla z figurami przedstawiającymi pory roku. Podziwiliśmy panoramę. Po przejściu kamiennego mostu na Łabie stanęliśmy pod pomnikiem „złotego jeźdźcy” – Augusta II, króla Polski. A obok również odbywał się Weihnachtsmarkt i słychać było „Stille Nacht”. Czar działał, ale przenikliwy wiatr zmuszał do działania. Oglądając jeszcze raz panoramę miasta z mostu Augusta wróciliśmy na plac teatralny i tarasem nadłabskim udaliśmy się do Albertinum, gdzie znajdują się zbiory rzeźb, galeria malarstwa Neue Meister, zbiór monet i przyciągający największą ilość zwiedzających, pełny kosztowności, słynny skarbiec „Zielone Sklepienie”. Na podkreślenie zasługuje fakt, że do muzeów wchodziliśmy bezpłatnie. Zwiedzanie kończyliśmy już o zmierzchu, kiedy wszystkie zabytki były wspaniale oświetlone. Weihnachtsmarkt jarzył się światłkami, a zapach i dźwięk kołęd magnetycznie przyciągał. Wolno szliśmy spacerową ulicą Praską na dworzec, żegnając się już z Dreznem.

Następny, ostatni dzień wycieczki, niedziela, spacer przez park w Zgorzelsku na mszę św. celebrowaną również przez naszego opiekuna ks. Ziębę. Po południu przejście do Goerlitz i zwiedzenie miasta. To już ostatni punkt programu. Przed nami całonocny powrót do domu. Zostaną wspomnienia, zdjęcia i doświadczenia, które ułatwią zorganizowanie następnych zagranicznych wyjazdów.

Eleonora Georg



Wycieczka do Drezna to jedna z najlepszych, na jakich byłam. Centrum tego miasta pełne jest odrestaurowanych zabytków, które budziły podziw wśród turystów. Całe Dreźnie nasycone było świąteczną atmosferą Weihnachtsmarkt. Ulice były przystrojone chojnami i świątecznymi ozdobami – to był niesamowity widok. A wyjazd – w przystępnej dla nas cenie.

Łukasz Wolf

Cieszę się, że mogłam uczestniczyć w wyjeździe do Drezna. Umożliwiło mi to obcowanie z językiem. Zobaczyłam to, o czym do tej pory dowiedziałam się z podręcznika. Mam nadzieję, że będzie więcej tego typu przedsięwzięć, ponieważ bezpośrednie przeżycia, kontakt z krajem i ludźmi bardzo motywuje do nauki. Zachwył wzbudziły we mnie skarby kultury, zebrałe w galeriach malarskich i skarbcu.

Aleksandra Kojder

To był dzień, w zupełnie dobrym stylu...

tak śmiało możemy powiedzieć o 26 marca br., kiedy to w progi Gimnazjum nr 1 w Kętach, którego „Brama na wciąż otwarta przechodniom ogłasza, / że gościnnie i wszystkich w gościnę zaprasza” zawitali nie tylko dyrekcja, nauczyciele i uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kętach, ale i przedstawiciele z innych szkół podstawowych gminy Kęty oraz sąsiednich miejscowości: Porąbki, Czańca, Kobiernic, Bujakowa i Osieka.

Zostali oni niezwykle ciepło przyjęci przez p. Mirosławę Kadłubicką i p. Reginę Potocką - dyrektorki szkoły, a dzięki pedagogom i młodzieży mogli przyrzec się, jak wygląda praca w gimnazjum i jakie efekty może przynieść. Korytarz przyciągał uwagę licznymi pucharami i mnogością dyplomów za osiągnięcia uczniów w różnych dziedzinach wiedzy oraz w sporcie, co świadczy o tym, że w tej szkole dba się o wszechstronny rozwój dziecka i o wrażliwość estetyczną ucznia. A dzieje się tak nie tylko za sprawą zajęć edukacyjnych, ale i pracy kół zainteresowań, na których młodzież uzewnętrznia i rozwija swoje pasje. Nasi goście mogli się o tym przekonać, oglądając ciekawie zaaranżowaną w niszy korytarza szkolnego wystawę prac tych gimnazjalistów „jedynki”, których los obdarzył szczególną wrażliwością i wyobraźnią plastyczną kształtowaną pod okiem i ręką p. Agnieszki Mrowiec,

i zaglądając do sali 31, gdzie prezentowały swą różnorodność koła: turystyczne - krajoznawcze - opiekun Marek Mizera, filmowe - opiekun Radosław Talar, teatralne - opiekun Lucyna Kubas, informatyczne - opiekun Jolanta Wójcikiewicz, dziennikarskie - opiekun Lucyna Kubas i Jolanta Wójcikiewicz.

Tu również odwiedzający szkołę mogli otrzymać egzemplarze szkolnej gazetki „Gimbus” oraz przewertować „annaly” gimnazjalnej kroniki. A było co oglądać!

To jednak nie koniec niespodzianek! Zyczliwi i otwarci gospodarze zaprosili swoich gości do udziału w lekcjach otwartych. Na zajęciach z plastyki, prowadzonych w sali komputerowej przez panią Agnieszkę Mrowiec, szóstoklasiści poznali komputerowy program graficzny, przy pomocy którego wraz z gimnazjalistami tworzyli własną wizję krajobrazu miejskiego. Na lekcji „Z

historią za pan brat” pani Agata Ledwoń zadała gościom pracę domową - krzyżówkę, której rozwiązanie nagrodzone zostanie oceną bardzo dobrą na pierwszej wrzesniowej lekcji historii w Gimnazjum nr 1 w Kętach. Zajęcia języka polskiego wzbudziły wiele emocji. Pani Marta Rusnok zachęciła bowiem gości do udziału w składaniu ślubowania rycerskiego, a nawet stoczenia rycerskiego pojedynku w obronie honoru. Edukacja informatyczna, pod czujnym okiem pani Jolanty Wójcikiewicz i uczniów klasy I c, dała szóstoklasistom możliwość tworzenia strony internetowej w programie FrontPage Express, natomiast lekcja biologii, prowadzona przez panią Beatę Jarosz, skłoniła gości do wnikliwej analizy anatomii ciała. Wychnieniem od intelektualnych wędrówek po szkole stał się bogaty i różnorodny program artystyczny. Uznaniem wzbudził akrobatyczny popis w wykonaniu uczennic klasy I e, ćwiczących pod fachową opieką pani Bogusławy Kawończyk. Uwagę skupiła i rozbawiła anglojęzyczna impresja teatralna „A Way to heaven, czyli Droga do nieba” przygotowana przez uczniów klasy III d i ich nauczycielki: Dagmarę Handzlik i Katarzynę Korytowską. Sporych wrażeń dostarczył występ szkolnego „Teatru Bez Nazwy”. Na tę okazję przygotował on pod opieką pani Lucyny Kubas - instruktora teatralnego, przedstawienie będące parodią znanej wszystkim baśni „Kopciuszek”. Wywołało ono niemały aplauz, zwłaszcza, że w swej treści zawierało odniesienie do kęckiej rzeczywistości. Pointą artystycznych widowisk stał się występ członków szkolnego chóru, które pod opieką



pani Małgorzaty Gawędy, nie tylko zaprezentowały się same, ale spróbowały wspólnie z gośćmi wyspiewać „Idziecie zagubiony”. Oj, udało się to, udało!

W swej wędrówce po szkole uczniowie mogli skorzystać również z pomocy pedagoga szkolnego, pani Krystyny Sz wajcy, oraz podziwiać wystawę prac uczniów specjalnej troski. Trzeba przyznać, iż cieszyła się ona zainteresowaniem i wzbudziła ogólny podziw. Na zakończenie wizyty goście zostali obdarowani folderami oraz szkolnym kalendarzem na rok 2004, który podkreśla proekologiczne działania Gimnazjum nr 1 w Kętach ujęte w programie „W zgodzie z naturą”. Musimy przyznać, iż mimo wysiłku i trudu włożonego w zorganizowanie tego dnia, jesteśmy zadowoleni, bo obserwowaliśmy błysk w oczach ewentualnych gimnazjalistów i duże zainteresowanie z ich strony tym, co szkoła prezentuje. **Serdecznie zapraszamy zatem obecnych szóstoklasistów do kontynuowania nauki w naszej szkole i włączenia się w systematyczne podnoszenie jej jakości.**

Do czego zachęca poprzez autorki tekstu, L. Kubas i M. Kadłubicką, cała społeczność szkolna.

Wielkanocna impresja

Wielki Tydzień w liturgii świąt Wielkiej nocy skłania do szczególnego zastanowienia się nad ludzkim życiem, zbawieniem i zmartwychwstaniem. Tak też zrobili uczniowie i nauczyciele Gimnazjum nr 1 w Kętach w środę 7 marca br., w czasie tzw. poranka wielkanocnego.

Cudowna, wiosenna scenografia, ciepły uśmiech na twarzach występujących i dźwięcząca cisza, w którą wkłada się ciepły głos śpiewającej: „Ścieżki życia zaplątał wiatr, / serca twojego ład burzy grzech. / Odwróć głowę, spójrz jak piękny jest świat”. Tak rozpoczęła się krótka inscenizacja, która nie tylko przybliżyła tradycje związane z tym ważnym dla katolików świętem, ale, a może przede wszystkim, skupiła naszą uwagę na współczesnym świecie i tym, co się w nim dzieje. Mocno zadźwięczały w naszych uszach słowa wypowiediane z pełnym zrozumieniem przez nastolatków. Młodzi ludzie łagodnie przypominali, że „dźwiny jest ten świat”, w którym rośnie nienawiść w człowieku” i spokojnie nakłaniali, abyśmy uczyli się kochać ludzi, bo „kochamy wciąż za mało i stale za późno”. Piszę o tym, bo może warto za młodym pokoleniem, za tymi, w których drzemie przeświadczenie, że należy „nienawiść zgasić w sobie”, czynić to nie tylko z okazji świąt. Starajmy się, jak łagodnie mówił gimnazjalista, by nie stygły nasze serca, przyjaźnie, miło-



ści, abyśmy coraz więcej kolegi znaleźli w koledze, przyjaciela w przyjacielu i nie krzywdzili się nawzajem na ulicy, w tramwaju, w pracy, w szkole.

Pełna optymizmu młodych i ich wiary w siłę życiową Wielkanocy, podkreślam za nimi i „Ja mocno wierzę. / Wierzę w potęgę dobra, prawdy, cnoty. / Wierzę i w ludzi, że na dzień ich duszy / Jak na dzień morza czyste perły drze mią”, bo „Ziemia zieloną pierś swą odsłania / zimowe zrzuca okrycie / I wita wielki dzień Zmartwychwstania/ powracające znów życie”.

Mirosława Kadłubicka

Matematyczne zmagania

„Matematyka jest delikatnym kwiatem, który rośnie na każdej glebie i zakwita nie wiadomo kiedy i jak” - ta myśl J. Fabre'go była mottem I Konkursu Matematycznego o Puchar Dyrektora Gimnazjum nr 1 w Kętach. Inicjatorką konkursu, skierowanego do uczniów szkół podstawowych, była Regina Potocka - wicedyrektor Gimnazjum nr 1 i matematyk, która wspólnie z inną nauczycielką matematyki, Urszulą Drabek zajęła się także organizacją imprezy. Do rywalizacji przystąpiło 10 szkół, w tym kilka spoza terenu naszej gminy. Najlepsza okazała się drużyna kęckiej „jedynki”, która z rąk dyrektora Gimnazjum nr 1, Mirosławy Kadłubickiej, odebrała imponujący puchar. Na drugim miejscu znalazł się zespół SP nr 2 w Kętach, na trzecim - reprezentacja SP nr 1 w Osieku. Indywidualnie najszerzą matematyczną wiedzą wykazała się uczennica SP nr 2 w Kętach - Helena Krzysiać, przed Anną Czech z SP nr 1 w Kętach i Krzysztofem Fołtynem z SP w Kobiernicach. Podczas uroczystości wręczenia nagród laureatom i dyplomów wszystkim uczestnikom, miłe dla ucha „humanistyczne” przerywniki: piosenki i recytacje - zapewnili utalentowani artystycznie uczniowie gimnazjum. JK

Otwarte Drzwi

Osiemnastego i dziewiętnastego marca Powiatowy Zespół Szkół nr 9 im. Marii Dąbrowskiej prezentował swoją ofertę gimnazjalistom. Podczas zorganizowanych już po raz drugi Dni Otwartych, uczniowie „Dąbrowskiej” pokazywali szkołę młodszym kolegom, organizując pod kierunkiem nauczycieli różnego rodzaju zabawy, warsztaty i lekcje „na wesoło”.

- Oprócz liceum ogólnokształcącego ramach którego mamy zamiar utworzyć w przyszłym roku szkolnym pięć klas: matematyczno-informatyczną, przyrodniczą, humanistyczną oraz klasę z poszerzonym programem nauczania języków obcych, a także o kierunku „integracja i kultura europejska”, mamy w naszej ofercie edukacyjnej także liceum profilowane, w ramach którego otwieramy nowy, ciekawy kierunek, zarządzanie informacją - powiedziała dyrektorka szkoły Katarzyna Niemiec. - Mam nadzieję, że ten nowy profil kształcenia związany po trosze z dziennikarstwem i problematyką mediów, spotka się z zainteresowaniem uczniów.

Jak widać, oferta PZ nr 9 jest szeroka i stwarza duże możliwo-

ści wyboru kierunku kształcenia. Ale podczas Dni Otwartych Drzwi nauczyciele i młodzież starali się także pokazać coś więcej, niż tylko ofertę edukacyjną - mianowicie dobrą i przyjazną atmosferę szkoły. Uczniowie „Dąbrowskiej” wraz z młodszymi kolegami uczestniczyli w różnego rodzaju zajęciach: surfowali po Internecie, śpiewali piosenki, a nawet ... gotowali bigos według niemieckiej receptury. Dobrym pomysłem okazało się połączenie Dni Otwartych Drzwi z obchodami pierwszego dnia wiosny. Okazało się, że wpłynęło to dodatnio na frekwencję, gdyż wielu gimnazjalistów zdecydowało się odwiedzić szkołę. Być może we wrześniu wielu z nich zostanie jej uczniami.

E.B.

DYREKCJA POWIATOWEGO ZESPOŁU NR 11 SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KĘTACH OGŁASZA

NABÓR DO KLAS PIERWSZYCH LICEUM NA ROK SZKOLNY 2004/2005

Planujemy utworzenie czterech klas (każda po 28 uczniów, a więc przyjmujemy 112 kandydatów) o następujących rozszerzeniach:

- matematyczno – językowe (j. angielski wiodący i j. niemiecki)
- przyrodnicze (j. niemiecki wiodący i j. angielski, j. łaciński)
- humanistyczne (j. francuski wiodący i j. angielski, j. łaciński)
- geograficzno - ekonomiczne (j. angielski wiodący i j. niemiecki)

KRYTERIA NABORU:

- podstawę przyjęcia do liceum stanowi liczba punktów uzyskanych za wyniki egzaminu gimnazjalnego
- punkty za świadectwo ukończenia gimnazjum z wyróżnieniem (tzw. świadectwo z paskiem)
- liczba punktów uzyskanych z przeliczenia ocen z wybranych przedmiotów uzyskanych na świadectwie ukończenia gimnazjum (w zależności od rozszerzenia)
- punkty za uczestnictwo w konkursach, o których mowa w § 8, ust.7 rozporządzenia MEN z dn. 27 sierpnia 2001 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów... (Dz. U. nr 97, poz. 1054 z późniejszymi zmianami), potwierdzone odpowiednim wpisem na świadectwie ukończenia gimnazjum lub zaświadczeniem właściwej komisji konkursowej.

INFORMACJE DODATKOWE

Dokumenty przyjmujemy na oryginalnych drukach przygotowanych przez nas od 17 maja do 21 czerwca 2004 r. Szczegółowy wykaz dokumentów oraz inne ważne informacje można uzyskać w kancelarii liceum od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰.

Szczegółowe informacje można uzyskać w kancelarii lub na stronie internetowej szkoły. Tel. 0-33-845-37-30; www.wyspian.iap.pl

Matura

„Za miesiąc matura” - to cytat ze starej piosenki, ale także hasło, od którego zaczyna się „finalowe odliczenie” dla przyszłych abiturientów. Czy jest matura dla młodych ludzi? •ródłem stresu, czy tylko jeszcze jednym egzaminem, z którym muszą się zmierzyć? Czy matura straciła na znaczeniu, czy raczej zyskała? Pewnie tyle opinii, ilu przyszłych maturzystów. Zapytałam kilku z nich, co sądzą o czekających ich zadaniach.

W kontekście próbnej matury Krzysiek z kl. V liceum o profilu ekonomicznym twierdzi, że: „próbną maturę były bardzo trudne i miały na celu zmobilizowanie uczniów do nauki”. Pod tą opinią podpisuje się zdecydowana większość licealistów, zdaniem niektórych „próbną maturę były trudne nawet dla zdolnych uczniów” (Bartosz z kl. IV LO im. St. Wyspiańskiego). Generalna opinia uczniów popularnego „Wyspiana” brzmi „Trzeba się więcej uczyć, bo matury są trudne”. Matura nadal jest uważana za ważne wydarzenie w życiu młodych ludzi i bynajmniej nie straciła na znaczeniu, choć zawirowania reformy naszej edukacji usiłowały i usiłują nadal wprowadzać zamęt w głowach. Oczywiście, wzorem poprzednich pokoleń wszyscy spekulują w kwestii tematów maturalnych. Zgodnie twierdzi się, że w tym roku tak zwany „pewniakiem” będą zagadnienia związane ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, co usłyszałam od Moniki z IV B. Inne spekulacje to: kondycja człowieka współczesnego, uniwersalne problemy człowieka i jego postawy wobec różnych sytuacji życiowych. Pojawia się również motyw drogi - podróży, wędrówki, przemiany - czyżby reminiscencje „Władcy Pierścieni”?

A czy istnieją jakieś sposoby na dobre zdanie matury? Rzecz jasna nikt nie zapomina o odwiecznych studniówkowych przesądach, (z kolorem bielizny włącznie!). Niemniej najpewniejszym sposobem na dobre zdanie matury jest solidna praca.

Czego przyszłym maturzystom brakuje? Przede wszystkim czasu, z pewnością nie brak im natomiast zapału i optymizmu, że wszystko będzie dobrze. Jeszcze tylko pozostaje zaczekać... aż zakwitną kasztany! E. B.

Spotkanie z poezją humorystyczną

Dzieci lubią się śmiać i my lubimy patrzeć, gdy się śmieją. Uśmiech, radość świadczą o ich zadowoleniu z życia, dobrym samopoczuciu i zdrowiu psychicznym. Niech więc dzieci się śmieją - bo to wzmocni ich pozytywną, optymistyczną postawę wobec życia. Niech wyrabiają w sobie poczucie humoru - bo to pozwoli im odróżnić rzeczy małe od wielkich, ważne od nieważnych i ułatwi życie w społeczeństwie.



Takie motto przyświecało zorganizowanemu przez klasę II c ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach spotkaniu z poezją humorystyczną. Pretekstem do tej uroczystości był cykl zajęć, poświęconych humorystycznym wierszom J. Brzechwy i T. Śliwiaka.

Uczniowie klasy II c przygotowali wspaniały program artystyczny, na który złożyły się inscenizacje wierszy tych poetów. Swoje przedstawienie zaprezentowali rodzicom,

uczniom klas I-III oraz młodszym kolegom i koleżankom z przedszkoli nr 1 i nr 7.

Śmiechu było co niemiara - co chwilę w Szkole Podstawowej nr 2 w Kętach rozlegały się gromkie oklaski i spontaniczne wybuchy radości. Widzom podobały się zarówno interpretacje bajek, jak również wspaniałe stroje, w których wystąpili młodzi artyści. Organizatorką uroczystości była wychowawczyni klasy. Halina Młócek

Europejski Dzień Wiosny w ZSPG

„Przyszłość Europy zależy nie tylko od stosunków między państwami, lecz także od młodzieży. Będziecie dorastać w poszerzonej Unii i chciałbym zachęcić was do skorzystania ze sprzyjających okoliczności i wyciągnięcia jak największych korzyści z oferowanych przez Unię Europejską szans. Czy będziecie uczyli się, czy działali jako wolontariusze, czy pracowali, wnieście swój wkład w ideę „Zjednoczonej Europy” - takie słowa pan Romano Prodi - przewodniczący Komisji Europejskiej skierował do młodzieży, biorącej udział w tegorocznych obchodach Dnia Wiosny w Europie.

Dzień Wiosny w Europie (Spring Day in Europe) to międzynarodowa inicjatywa edukacyjna, której koordynatorem jest Europejska Szkolna Sieć Internetowa (The European Schoolnet <http://www.eun.org/>), działająca przy Komisji Europejskiej. Cele projektu są złożone, a należą do nich między innymi: promowanie dyskusji o Unii Europejskiej i jej przyszłości, szerzenie wartości, takich jak: pokój, tolerancja, szacunek, równość, sprawiedliwość, kształtowanie rozumienia kultury narodowej w perspektywie kultury europejskiej, rozwijanie postawy twórczej i umiejętności współdziałania w grupie. W tym roku do udziału w przedsięwzięciu zgłosiło się ponad 5000 szkół z całej Europy. Warunkiem udziału w projekcie było zorganizowanie na terenie własnej szkoły uroczystości w dowolnej formie, (spotkania, konkursy, przedstawienia...) oraz przeprowadzenie debaty wśród uczniów na temat przyszłości Europy. Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Kętach znalazł się w tym roku w gronie świętujących szkół.

Obchody Dnia Wiosny w naszej szkole poprzedzone zostały kilkutygodniowymi przygotowaniem. Na lekcjach wychowawczych rozgorzały dyskusje na wiele kontrowersyjnych tematów dotyczących przyszłości Europy. Jak powinna nazywać się przyszła Europa, czy Europejczycy powinni mówić jednym, wspólnym językiem, czy powinny być zachowane granice polityczne państw europejskich, czy należy stosować jednolite przepisy prawne - to tylko niektóre z nich. Gimnazjaliści mieli możliwość wypowiedzieć się w tych kwestiach indywidualnie, biorąc udział w ogólnoszkolnym referendum.

Lekcje języka angielskiego na temat walki czarnych mieszkańców Ameryki o równe prawa, stały się okazją do rozmowy o tolerancji, wolności, równouprawnieniu. Gimnazjaliści słuchali i analizowali oryginalne przemówienie

Marcina Lutera Kinga „I have a dream”, a następnie przenosili idee równości na grunt europejski i formułowali swoje marzenia o życiu w przyszłej Polsce.

Ponieważ każda klasa otrzymała zadanie zaprezentowania w dniu obchodów wybranego kraju europejskiego, rozpoczęły się gorączkowe przygotowania, które przebiegały w atmosferze ożywio-



nia i tajemniczości, aby pomysły uczniów i ich wychowawców pozostały niespodzianką.

Dnia 24 marca cała społeczność szkolna zgromadziła się na sali gimnastycznej. Uroczystość zaszczycili pani Renata Kamińska-wizytator Małopolskiego Kuratorium Oświaty oraz pan Zbigniew Jarosz - kierownik Wydziału Edukacji, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych w Kętach. W tym roku Dzień Wiosny został oficjalnie powiązany z uroczystością odsłuchania dźwięku Dzwonu Pokoju Narodów Zjednoczonych. Co roku dokładnie w czasie zrównania dnia z nocą najwyższe osobistości Narodów Zjednoczonych gromadzą się wokół Dzwonu Pokoju Narodów Zjednoczonych i demonstrują na rzecz pokoju na świecie. W naszej szkole również zabrzmiał symboliczny dzwon pokoju. Po nim przez jedną minutę zachowaliśmy uroczystą ciszę w wyrazie poparcia dla pokoju, jako najwyższej wartości rozszerzonej Unii Europejskiej i pragnienia młodych ludzi, aby żyć i pracować w

pokoju świecie, podróżować i odkrywać inne kultury we wzajemnym szacunku, zrozumieniu i solidarności. Program artystyczny został przygotowany przez kółko języka angielskiego prowadzone przez panią Dorotę Leszczyńską. Zaprezentowano przedstawienie teatralne w języku angielskim na motywach baśni „Piękna i Bestia” oraz skecz pod tytułem „W restauracji”.

Następnie rozpoczął się turniej „Znamy cię Europo”. Przy stolikach na środku sali zasiadły czteroosobowe reprezentacje klas. Uczniowie uczestniczyli w różnorodnych konkurencjach, popisując się swoją wiedzą na temat krajów europejskich. Nie zabrakło zadań praktycznych, takich jak ubijanie białek na czas, bo przecież sztuka kulinarna to nieodłączna część kultury każdego kraju. W organizacji turnieju aktywnie włączyła się grupa uczniów ze szkoły podstawowej, która na co dzień bierze udział w zajęciach Kółka Młodego Europejczyka prowadzonego przez panią Zofię Drabek. Dzieci zaprezentowały stroje z różnych regionów Europy oraz popisały się profesjonalnym wykonaniem tańców.

Po turnieju nastąpił oczekiwany przez wszystkich moment. Każdy zespół klasowy miał przedstawić kilkunastominutową prezentację wybranego przez siebie kraju członkowskiego. Wkrótce cała sala zapelniała się barwnie i oryginalnie przebrzanymi uczniami, gotowymi do zaprezentowania swoich talentów. Okazało się, że te młode umysły mają niezliczoną ilość niepowtarzalnych pomysłów, wystarczy tylko dać im możliwość i odrobinę motywacji. I tak też cała sala z głębokim zainteresowaniem obserwowała skomplikowane tańce skoczkie w tradycyjnych spódnickach „kiltach” przy dźwiękach dud. Uczestniczyliśmy na żywo w wielkim greckim weselu, kosztując oliwek oraz sera fety. Oczarowały nas hiszpańskie tancerki, a przeraził i rozbawił jednocześnie, bardzo wściekły byk, szalejący po scenie w pogoni za czerwoną płachtą torreadora. Mieliśmy okazję usłyszeć jodłowanie górali prosto z Tyrolu. Z zapartym tuchem obserwowaliśmy austriackich skoczków i ich nienaganne telemarki. Było nam dane posmakować włoskiej pizzy roznoszonej przez kelnerów w naszym klubie z makaronu. Byliśmy naoczni świadkami czarnych interesów mafijnych „bossów” oraz piłkarskich rozgrywek światowego klubu „Soła Kobiernice” z włoskim „Juventus-Turyn”. Prezentacje zakończył pokaz kontrowersyjnej i postępowej Holandii, którą w taki właśnie sposób przedstawili trzecioklasiści. Swoim występem wywołali największy entuzjazm wśród oglądających uczniów.

W tym szczególnym dniu włączyliśmy się w program europejski. Był to wkład naszej szkoły w integrację Polski z Unią Europejską. Uczniowie prezentując swoje programy, wykazali się dojrzałością i wiedzą o Europie, naszej wielkiej ojczyźnie. Myślę, że warto kontynuować wspólne europejskie świętowanie Dnia Wiosny, łącząc się w jeden mocny dźwięk Dzwonu Pokoju Narodów Zjednoczonych.

Dorota Leszczyńska

Szkoła tenisa w Kętach

zaprasza dzieci (od 6 roku życia), młodzież i dorosłych na naukę gry w tenisa ziemnego. Zajęcia grupowe i indywidualne.

Informacje i zapisy pod nr. tel. 845-40-49, 0 503 115 228



Obywatelstwo europejskie – czy nowa jakość

Kolejny wykład z cyklu „Wieczorów Uniwersyteckich” przyciągnął do kęckiego muzeum zainteresowanych tematyką europejską. Tym razem temat spotkania dotyczył obywatelstwa. Wieczór pomógł uczestnikom spotkania w znalezieniu odpowiedzi na wiele pytań. Oprócz przypomnienia korzeni i przebiegu kształtowania się obywatelstwa została omówiona także współczesna sytuacja obowiązków obywateli w świetle prawa i w praktyce codziennego życia. Kluczowym momentem spotkania była próba wspólnego rozwikłania popularnego obecnie problemu, zwanego w pytaniu: co możemy wnieść do Unii Europejskiej wstępując w jej szranki? — *Możemy podejmować różne inicjatywy. To jest sposób by być kimś. Edukacja to wyzwanie na dzisiaj. Obserwując świat wydaje się, że edukacja jest przyszłością. Te zawody, których się uczymy obecnie, najprawdopodobniej nie będą przydatne w przyszłości, dlatego trzeba będzie umieć się przekwalifikować. Być obywatelem obecnie, znaczy nie mamować swojej szansy, pracować dla dobra ogółu i tego dobra za wszelką cenę bronić* — tłumaczyła autorka wykładu.

Na zaproszenie na spotkanie, zorganizowane przez kęckie władze wspólnie z Wyższą Szkołą Nauk Ekonomicznych i Społecznych, odpowiedziało wiele osób. Co ważne, wykładowi przysłuchiwało się także liczne grono młodych kęczan. To właśnie w rękach tego pokolenia leży nadzieja na lepsze jutro. Mateusz Gasiński

Zadaliśmy zatem właśnie „najmłodszym” obywatelom pytanie:

Czy otaczający cię ludzie są dobrymi obywatelami?

MARTA JELONEK

Myślę, że tak. Większość troszczy się o sprawy państwa i chciałoby przyczynić się do polepszenia jego sytuacji. Wśród tych nieobojętnych zawsze jednak znajdują się czarne owce, dla których obywatelstwo to tylko zapis w dowodzie tożsamości.



DANIEL ROMIK

Zaryzykuję mówiąc, że prawie wszyscy ludzie, których spotykam to dobrzy obywatele. Ci, którzy odstają są wyjątkami, ale wyjątki zawsze potwierdzają regułę. Raczej wszyscy biorą czynny lub bierny udział w życiu społeczności lokalnej i wypełniają swoje obowiązki obywatelskie.

LESZEK BAKALARSKI

W moim otoczeniu bardzo wielu ludzi nie jest dobrymi obywatelami. Nie wszyscy troszczą się o dobra państwa. Wystarczy popatrzeć na zdemolowane ławki w parku, ohydnie popisane ściany. Poza tym, ciągle jeszcze dużo jest oszustw, naginania prawa do własnych potrzeb. Nie ma co się oszukiwać. Dowody na to są na pierwszych stronach gazet. /mig/



ZAMIENIĆ MIESZKANIE

Osoba zamieszkała w Oświęcimiu zamieni mieszkanie o pow. 23.92 m² na Błoniach, na podobne w Kętach w zasobach gminnych lub spółdzielczych

tel. 0 694 98 20 98

Wiosna w Wypianie

Pierwszy dzień wiosny, czyli tzw. dzień wagarowicza, już od lat jest wesoło obchodzony w kęckim LO im. Wyspiańskiego. Zwyczajowa już zmiana w planie zajęć ma na celu przyciągnięcie do szkoły zwłaszcza tych, którzy chcieliby spędzić ten dzień z dala od szkoły.



Traktor i poprzebierani uczniowie na szkolnym parkingu

— *21 marca to zawsze dzień miłego, ale i pożytecznego spędzania czasu. W tym roku uczniów czekały dwie lekcje z rana i dwie popołudniu. Między nauką, młodzież miała czas wolny od zajęć, który przeznaczali na grę w piłkę, koncertowanie, wspólne rozmowy i zabawy* — mówi nauczycielka Beata Tobiasiewicz.

Pierwszy dzień wiosny jest, też tradycyjnie, dniem rozdania Staśków, wyróżnień dla nauczycieli za całoroczną pracę. Nagrody przyznają uczniowie, oni też przygotowują wielką galę, na której wręczone są statuetki lub, tak jak w tym roku, laurowe wieńce. Czwarte już rozdanie Staśków, odbywało się w klimacie starożytnej Grecji, a kategorie nominowanych opierały się na skojarzeniu cech bogów z Olimpu z charakterami nauczycieli. Zeusem „Wypiana” został dyrektor Tomasz Bąk, Herą dyrektorka Grażyna Kowalska, a boginią ogniska domowego, Hestią, siostra Urszula Grzyska. Na miano Afrodyty, według uczniów, zasłużyła sobie Magdalena Nycz. Najwięcej, bo aż dwa wieńce, zdobyła Anna Zielonka przyrównana jednocześnie do Ateny i Artemidy. Erosem został Marek Cisiński, Herkulesem Paweł Kotlarczyk, Aresem Krzysztof Czerwiński, a Dionizosem Wiesław Pyka. Odchodzącej

na emeryturę Małgorzacie Surmiec przyznano Staśka specjalnego, z wyrazami uznania za wieloletnią pracę, podobne wyróżnienie spotkało Beatę Tobiasiewicz. Tu „zapunktowała” jej zawsze pomocna dłoń w rozwiązywaniu szkolnych problemów. — *Pierwszy dzień wiosny w naszej szkole to dzień inny niż wszystkie. Tym razem to uczniowie oceniają swoich profesorów podczas staśkowej gali. W radosnej atmosferze młodsze i starsze pokolenie wspólnie miło spędza czas* — podsumowuje pani Tobiasiewicz.

— *Ten dzień ma już w naszej szkole wieloletnią tradycję. Wielu młodych przychodzi do szkoły poprzebieranych, inni prezentują na korytarzach swoje talenty wokalne. Wszyscy są uśmiechnięci i dobrze się bawią* — mówi Leszek Bakalarski, tegoroczny maturzysta. W tym roku grupa czwartoklasistów przyjechała pod szkołę traktorem. Z ciągnika marki zetor, kierowanego przez młodziana w sombrero wysiadła grupka zabawnie poprzebieranych ludzi. Nie spotykany w takim miejscu pojazd był atrakcją nie tylko dla uczniów liceum. — *W drodze z Czańca do szkoły jechał za nami radiowóz, jedyną reakcją funkcjonariuszy był śmiech* — wspomina Leszek Bakalarski, właściciel traktora.

Mateusz Gasiński

Zmagania z Kopernikiem

Siedemnastego marca młodzież gimnazjalna miała okazję spróbować swoich sił w czwartym już konkursie Wiedzy Astronomicznej i Wiedzy o Mikołaju Koperniku. Organizatorami konkursu była dyrekcja Powiatowego Zespołu nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, który nosi imię Mikołaja Kopernika oraz nauczyciele Iwona Piecha i Edward Zoń. W organizację konkursowych zmagania, w których wzięły udział reprezentacje sześciu gimnazjów z terenu gminy, włączyli się pedagodzy: Halina Mańkowska, Elżbieta Żarnowska, Ewa Króliczek, Anna Sroka i Kaja Dudek, a także młodzież.

Konkurs składał się z trzech części. Uczniowie musieli wykazać się wiedzą z astronomii ogólnej. W drugim etapie konkursu drużyny miały za zadanie rozszyfrowanie powiązań mitologii greckiej i rzymskiej z astronomią, trzeci etap obejmował temat „Życie i działalność Mikołaja Kopernika”. W przerwach między poszczególnymi konkurencjami przygotowano rebusy i zagadki dla publiczności, czyli kolegów i koleżanek zawodników, licznie zgromadzonych na widowni. Poprawne rozwiązania nagradzano słodyczkami.

W konkursie astronomicznym I miejsce przypadło drużynie Gimnazjum ZSPG w Kętach w składzie: Jakub Maszczyński, Magdalena Kotlarczyk, Mateusz Kurec. Opiekun: Danuta Tworowska. Na drugim miejscu znalazło się Gimnazjum w Bielanych w składzie:

Daniel Majcherczyk, Izabela Lukowicz, Mateusz Krawczyk. Opiekun: Monika Nidecka. Trzecie miejsce przypadło reprezentacji Gimnazjum nr 1 w Kętach w

składzie: Katarzyna Kozieł, Kinga Januszyk, Tomasz Klęczar. Opiekun: Marek Mizera.

Równolegle odbywał się IV Konkurs Plastyczny o Mikołaju



Plon konkursu plastycznego

Koperniku. Prace młodych artystów oceniali jury pod przewodnictwem artysty rzeźbiarza pochodzącego z Kęt, Zbigniewa Ficka. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że przedstawione do konkursu prace cechowała duża różnorodność, tak pod względem techniki wykonania, jak i podejścia do tematu. W Konkursie Plastycznym klasyfikacja przedstawiała się następująco: I miejsce Karolina Zoń i Urszula Karkoszka z Gimnazjum ZSPG w Kętach. II miejsce Magdalena Kłaput z Gimnazjum ZSPG w Kętach. III miejsce Małgorzata Jarnot z Gimnazjum nr 1 w Kętach. Dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez Radę Rodziców wręczyli zwycięzcom obu konkursów przedstawiciele Zarządu i Rady Powiatu Oświęcimskiego, Ryszard Janeczko - przewodniczący Rady Rodziców oraz dyrektor PZ Nr 10 SME - Rafał Fićko.

Gratulujemy wszystkim zwycięzcom i uczestnikom wiedzy i zdolności artystycznych, a organizatorom - dobrego pomysłu na popularyzację osoby patrona szkoły, a także trudnej dziedziny nauki, jaką jest niewątpliwie astronomia.

E. B.

„Kopernik” na parkiecie

W dniach 25-26.03.2004r. na obiektach PZ nr 10 Szkół Mechaniczno - Elektrycznych w Kętach odbył się II Turniej Piłki Siatkowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych „KOPERNIK”, pod patronatem wicestarosty oświęcimskiego Grzegorza Gołdyni.

W rywalizacji chłopców (25 marca) zmierzyły się 24 drużyny z 12 gimnazjów z terenu powiatu. Rozegrano 72 mecze, po których najlepszy okazał się zespół Gimnazjum w Osieku (zespół II). Na kolejnych miejscach znalazły się zespoły z: Gimnazjum w Roczynach, Gimnazjum nr 2 w Kętach (zespół I), Gimnazjum nr 2 w Kętach (zespół II), Gimnazjum nr 2 w Kętach (zespół III), Gimnazjum PZ nr 11 (zespół II), Gimnazjum PZ nr 11 (zespół I), Gimnazjum w Osieku. Za najlepszego zawodnika uznano Bartłomieja Kolonko z Gimnazjum w Osieku.

W kategorii dziewcząt (26 marca) wystartowało 20 drużyn z 11 gimnazjów. Rozegrano 52 mecze, które wyłoniły zwycięską drużynę.

Dyrekcja Powiatowego Zespołu Nr 10 Szkół Mechaniczno - Elektrycznych oraz pomysłodawcy Turnieju P. Marek Błasiak i Maciej Gruszka składają podziękowanie Zarządowi Powiatu Oświęcimskiego, Radzie Rodziców przy PZ Nr 10 SME w Kętach, Panu Janowi Toczko, Firmie „Iskierka” oraz Panu Piotrowi Gruszce za ufundowane puchary i nagrody.

Został nią zespół z Gimnazjum nr 2 w Kętach (zespół I) w składzie: Katarzyna Grzesło, Sabina Noga, Agnieszka Kordeczko, Monika Nycz, opiekun - Anna Pustelnik. Za nim uplasowały się zespoły z Gimnazjum w Nowej Wsi (zespół I), Gimnazjum w Roczynach, Gimnazjum w Osieku (zespół II), Gimnazjum w Nowej Wsi (zespół II), Gimnazjum ZSPG w Kętach, Gimnazjum w Osieku (zespół II), Gimnazjum w Bulowicach. Najlepszą zawodniczką turnieju została Sabina Noga (Gimnazjum nr 2 w Kętach).

Ogółem w turnieju wystartowało 165 młodych siatkarzy. Podczas uroczystego podsumowania najlepsze zespoły otrzymały: za pierwsze miejsca puchary Zarządu Powiatu Oświęcimskiego, za miejsca 1-3 dyplomy i pamiątkowe medale dla zawodników oraz za miejsca 1-4 nagrody od sponsorów. Nagrodzono również najlepszych zawodników pucharami oraz nagrodami rzeczowymi. Każdy z uczestników otrzymał kalendarz ufundowany przez naszego olimpijczyka Piotra Gruszkę. JK

Święto Szkoły w PZ nr 10

Pierwszy Dzień Wiosny do PZS nr 10 Szkół Mechaniczno - Elektrycznych zawiązał w tym roku nieco wcześniej, niż wynikałoby to z kalendarza. W piątek 19 marca obchody Święta Szkoły rozpoczęły się o godz. 8.00 na placu apelowym, gdzie przed zaproszonymi gośćmi i licznie zgromadzoną młodzieżą naszej szkoły swoje umiejętności w zakresie ratownictwa prezentowali kępcy strażacy. Tymczasem na korytarzu pierwszego piętra odbyła się prezentacja wyposażenia i sprzętu policji.

Nie zabrakło również sportowych emocji. Zawodnicy mogli zaprezentować swoje umiejętności podczas zawodów strzeleckich, turnieju piłki siatkowej i halowej oraz tenisa stołowego. Miłośników piękna i ruchu zaproszono do dużej sali gimnastycznej na pokaz aerobiku. Dla tych z kolei, którzy woleli ćwiczyć umysł, przygotowano: Omnibus, Konkurs Kopernikowski, Internetowy, Konkurs Europejski, Konkurs Fizyczny - Astronomiczny oraz turniej szachowy. Zainteresowani mogli obejrzeć pokaz mody, w którym uczennice klasy IV ZK prezentowały stroje własnego projektu i wykonania. Na zakończenie Dnia Szkoły bawiono się wspólnie w czasie konkursu „Śmieć się razem z nami”. Uczestnicy potyczek nauczyciele kontra uczniowie rozwiązywali kalambury i rozpoznawali smaki. „Kopernikowski harcom” towarzyszył rodzinny zespół Państwa Iwony i Michała Kruczalaków. Organizatorami imprezy byli uczniowie Samorządu Szkolnego - opiekun Pani Maria Pawłowska oraz członkowie Rady Szkoły - przewodniczący Pan Edward Zoń otrzymując wsparcie ze strony Dyrekcji i nauczycieli.

Powiatowy Zespół nr 10 pamięta nie tylko o swoich obecnych uczniach, ale chce zadbać również o tych, którzy dopiero rozpoczną naukę w tej szkole. W dniach 30 - 31 marca zorganizowano Dni Otwarte, w czasie których uczniowie ostatnich klas gimnazjum mogli zwiedzić szkołę, obejrzeć kawiarenkę internetową, sale komputerowe, pokój nauczycielski. Na swoje lekcje otwarte zaprosili gości p. E. Pałaszewska, p. E. Zoń i p. St. Piróg, Katarzyna Galuszka

Więcej informacji na szkolnej stronie internetowej www.zsme.net

Jolanta Adamus

LISTY do Pani Profesor

Kochana Pani Profesor!

Czy ksiądz w środowisku mialomiasteczkowym jest osobą ważną i rozpoznawalną? Obecnie nie, ale dawniej tak. Zwłaszcza, gdy był katechetą tak genialnym jak ks. Stanisław Piątek, na lekcjach którego było jak makiem zasiał i to wcale nie z powodu groźnego wyglądu księdza, ale jego zdolności krasomówczych. Był kapelanem Sióstr Klarysek i tam odbywały się te fascynujące lekcje, w prywatnym mieszkaniu księdza w „kościółku przy torach” (nikt nie mówił klasztor, tylko klasztor lub kościółek). Kiedy zniesiono nam w drugiej klasie lekcje religii, biegaliśmy po zajęciach szkolnych co tchu w piersiach i sił w nogach do księdza Piątka, aby zająć sobie dobre miejsce w pierwszym rzędzie po to, by lepiej widzieć obrazki w Księdze Starego Testamentu. Ksiądz Piątek tak barwnie opowiadał, ilustrując każde wydarzenie obrazem, że słuchaliśmy z zapartym tchem i nikt nie przeszkadzał na lekcji. Były to bajeczne opowieści z zamierzonych czasów, a ludzie na obrazach byli jacyś do nas zupełnie niepodobni. Po wiadomościach ze Starego Testamentu przyszedł czas na opowieści o świętych, ich życiu, dobrych uczynkach i zasługach u Boga. Wtedy wszyscy chcieliśmy być Franciszkami z A. i Antoniami z P. Janem Kantym nikt nie chciał zostać, bo życie tego kęckiego świętego było bardzo nudne, tylko się uczył, uczył, a na stare lata uczył też innych, a my chcieliśmy broić,

dokazywać i pajacować i daleko nam było do świętości. Ksiądz Piątek nawet nam na to brojenie pozwalał, ale my zdecydowanie bardziej woleliśmy go słuchać. Kiedy nadszedł czas przygotowań do Komunii Świętej i wkuwania przykazania, grzechów głównych, prawd wiary, to wyglądało to identycznie jak w rozdziale książki pt. „Rachunek sumienia” z Przylądka Dobrej Nadziei Zygmunta Nowakowskiego. Podobnie jak bohaterowie powieści, niczego nie potrafilismy pojąć, a tłumaczenie lub wyjaśnianie koledze, kończyło się najczęściej biciem zeszytu po głowie, w powieści bohater bił „Drogą do Nieba” (książeczką do modlenia).

Jeszcze długo po tym, jak ks. Piątek przestał nas uczyć, chętnie chodziliśmy do niego do spowiedzi, zwijając przy konfesjonale kilometry grzechów spisanych na kartce. Ksiądz dawał łatwe pokuty, a ponieważ źle słyszał, to często te cięższe grzechy, jak opuszczone Msze Święte w niedziele, podawaliśmy ciut ciszej i czasem się udawało, ale bywało, że ksiądz był bardziej czujny i krzyczał na cały kościół: Ile razy?! I trzeba było się przyznać.

Ksiądz Piątek wyglądał miał bardzo surowy, chyba zawdzięczał to okularom okrągłym, szklom w czarnych oprawkach, ale serce miał gołębie i wesołe usposobienie. Jego lekcje religii pamiętam do dzisiaj, a późniejszych nie pamiętam w ogóle.

Tak też bywa, Pani Profesor!

Wera

UZDROWISKO ŚWIĄTECZNE KOLEJKI

Wielkanoc to przede wszystkim świąteczna atmosfera wzajemnej życzliwości, wypoczynku i radości. Jednak, by można było zasiąść do świątecznego stołu, trzeba się wcześniej do tego przygotować. To wiąże się z koniecznością „załatwienia” wielu przedświątecznych spraw. Na poczcie nadajemy kartki do bliskich, z którymi nie będziemy mieli możliwości podzielić się jajkiem, a w sklepach robimy niezbędne zakupy.

W tej przedświątecznej gonitwie nie jesteśmy sami, bo wysłać świąteczne życzenia chce niemal każdy tak, jak i prawie każdy chce zasiąść przy obficie zastawionym stole. Oblężone sklepy i urzędy pocztowe utrudniają działania zgodne z naszym planem, wymagają więcej czasu i ogromnej cierpliwości. O nią niestety coraz trudniej.

Kilka dni przed świętami wybrałem się na pocztę z pękiem wielkanocnych życzeń oraz do sklepu z całą litanią artykułów potrzebnych jeszcze w domu. Stałem grzecznie w kolejce i kolejny raz przeliczałem koperty, by niepotrzebnie nie robić zamieszania przed okienkiem. Kobieta z końca kolejki z niecierpliwością przenosiła ciężar ciała z nogi na nogę, kołysząc się, jak wahadło zegara. Tym ruchem zwróciła na chwilę moją uwagę. Obserwowałem ją przez moment. Co chwilę wzdychała głęboko i pod nosem mruzczała na opieszałość pocztowych urzędników. W pewnym momencie otworzyły się drzwi i, do przepelnionego już pomieszczenia, wszedł sędziwy mężczyzna. Ruszył wprost do okienka. Stał i grzecznie poprosił o informacje na temat jakiejś przesyłki. Urzędniczka ze zrozumieniem zaczęła wyjaśniać mu problem. Nie spodobało się to jednak niespokojnej pani z końca kolejki. Podczas, gdy wszyscy ze spokojem spoglądali na siwego pana, ona, dużo młodsza od niego, warknęła: „Nie zauważył pan, że tutaj jest kolejka. My tu

czekamy, a pan, co sobie wyobraża?!” Zmieszany człowiek nie wiedział, co powiedzieć. Atmosfera zgęstniała, zrobiło się niemilo, lecz nikt się nie odezwał. Pani z okienka dokończyła instruktaż i mężczyzna, przepraszając czekających, opuścił pocztę. Zażenowany zaistniałą sytuacją ruszyłem w stronę sklepu przypominając sobie z trudem, po co tam idę. Wszedłem przygotowany na długą kolejkę i w takiej też się ustawiłem. Przesuwałem się, co jakiś czas, o kilka kroków mając już w głowie koniec tej przedświątecznej wyprawy i upragniony powrót do domu. Te myśli przerwała mi jakaś kobieta, która spiesząc do lady poza kolejką potrąciła mnie bez słowa „przepraszam”. Wychyliłem się by zobaczyć, kto to taki i o zgrozo ujrzałem tę samą co na poczcie, buntowniczo nastawioną kobietę. Z ciekawością obserwowałem sytuację. Sprytna pani stwierdziwszy, że po jeden bochenek chleba nie będzie stać w kolejce, kazała go sobie podać. Tym razem nikt z oczekujących nie zaprotestował. Szczęśliwie w ogonku stali ludzie cierpliwi.

Tak właściwie to nie jest tak źle, wszak na kilkunastu uczestników obu zajęć tylko jeden wykazał się brakiem życzliwości. Myślę jednak, że mimo wszystko stać nas na dużo więcej. Wyrzucamy się więc pozbawionego kultury i dobrych zwyczajów konsumpcyjnego trybu życia.

Mateusz Gasiński

Stoję przed bankomatem na Rynku i dumam, gdy nagle słyszę: Błażeju, dzień dobry! Odwracam się i widzę, że chłopiec, któremu ukłoniła się jakaś „babcia” przeszedł koło niej bez słowa. Czekam więc, co będzie dalej i słusznie, ponieważ starsza pani nie dała za wygraną, przyspieszyła kroku, złapała chłopca za kurkę i pyta: Błażeju, dlaczego mi się nie ukłoniłeś, przecież mnie znasz?

Chłopiec popatrzył kobiecie prosto w oczy z ironicznym uśmiechem na ustach i odpowiada bez ogródek: Ja pani nie lubię i wywala język na brode, po czym ucieka. Kobieta stanęła jak wryta, pokiwała głową z politowaniem i ruszyła przed siebie. Pomyślałam, dobrze, że są tacy ludzie, którym nie jest obojętne wychowanie dzieci, tylko dlaczego mama tego chłopca nie uświadomiła mu, że kłaniamy się nie dlatego, że, ale mimo wszystko, że w ukłonie wyrażamy

Maria Kubiczek OKIEM BELFRA

swoj szacunek dla osoby starszej bez względu na to, czy ją lubimy, czy nie?

A może jest to zadanie wychowawcze dla nauczycieli i katechetów? A może dla nas wszystkich, byśmy reagowali na braki w kindersztubie młodych ludzi?

Łatwiej i milej byłoby nam się porozumiewać, gdybyśmy używali zwrotów grzecznościowych typu: dzień dobry, proszę, dziękuję, przepraszam. Wydaje mi się czasem, że te słowa zostają odkładane do lamusa i niedługo trzeba będzie je odkurzać, odkrywać na nowo.



RUSZYŁY

Spółeczny Komitet Odnowy Kapliczki i Figury Chrystusa Upadającego „Upadku” w Kęczach informuje, że w dniu 14 kwietnia br. zostały rozpoczęte prace konserwatorskie kapliczki przy ul. Sobieskiego.

Prace prowadzi konserwator kamienia Pan Zbigniew Cięply. Już w pierwszej fazie prac, po usunięciu wielowarstwowej skorupy farb olejnych z twarzy figury Chrystusa, ukazała się wspaniała rzeźba jej rysów. My-

Irena Drożdżik

MY I MIEJSCE, W KTÓRYM ŻYJEMY



FOT. M. KOIMA

Rozmowy na 5 minut
i trochę dłuższe

(cz. 1)

Kęty – rzeczywiście stare miasto

Istnieją już przeszło 7. wieków. Zorganizowane zostały we wczesnym średniowieczu, należą więc do najstarszych miast Małopolski.

Dokument lokacyjny dla Kęt pochodzi z 1277 roku i wystawiony został w Raciborzu przez księcia Władysława Opolskiego.

Miasto kształtowało się na prawie magdeburskim i zdobywało przywileje, korzystne dla rozwoju rzemiosła i kupiectwa.

Zabytkową jest zabudowa przestrzenna kwadratowego rynku i prostopadłych do niego ulic. Zwracając na to uwagę nie tylko urbaniści, ale i goście odwiedzający Kęty.

Liczni fotograficy czasów nam współczesnych utrwaliли symetryczną zabudowę rynku z wieży kościoła farnego (M. Koim), z lotu ptaka (A. Kruczalak), z perspektywy płyty rynku i przyległych ulic (H. Cinal).

Piękny jest widok naszego miasta, na tle gór, z okien miejscowego magistratu. Ostatnio cieszy oczy uroda rynku widoczna z sali wystawowej na piętrze kęckiego Muzeum.

Także graficy lubią szkicować krajobraz staromiejski z figurą patrona Kęt i dachami kościoła. Na starych zdjęciach w albumach rodzinnych może dostrzeżecie jeszcze bogate kramy, przekupki z koszykami na ręku, gospodarzy blisko koni, drabiniastych wozów i mieszczan wyróżniających się w tym tłumie nawet swym odmiennym strojem.

Kęty długo sływały z jarmarków. Opowiedzą wam o tym dziadkowie, jak i o podróży, bo starym traktem cesarskim, a potem koleją jeździło się stąd najczęściej do Krakowa albo na Śląsk.

Przez Kęty zawsze trzeba było przejeżdżać. Wiedzieli o tym miejscowi osadnicy, doceniajmy to i dziś.

Szkice poszerzające "rozmowę":

Antoni Barciak - "Najstarszy zachowany dokument dla Kęt z 1277 roku" - "Almanach Kęcki" I 1997

Władysław Drożdżik - "Garść wiadomości z bogatych dziejów Kęt" - "Kalendarz Kęcki" 1995

Anna Kwić - "Przestrzeń miejsca" - "Almanach Kęcki" III 1999

PRACE KONSERWATORSKIE

się, że zaangażowanie kęczan w odnowę zaowocuje przywróceniem świetności zabytkowi sztuki sakralnej z 1787 roku.

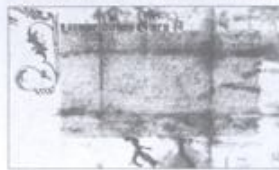
Cieszy też postawa władz miasta. Burmistrz zadeklarował sfinansowanie ogrodzenia kapliczki i elementów z kutego żelaza, które wykona Pracownia Kowalstwa Artystycznego Pana Józefa Kurka – ofiarodawcy pięknych skarbon na datki.



wiceprzewodniczący
Komitetu

Adam Kruczalak

Kalendarium Kęt cd.



1938 r. – Powołanie oddziałów Obrony Narodowej (decyzja Dep. Piechoty MSW z 5.12.1936) w latach 1936 – 1939, zgodnie z zasadami mobilizacji terytorialnej i przygotowywanie do obrony kraju na wypadek wojny, włączenie ich w skład sił zbrojnych (rozkaz w. w Dep. z 12.03.1937), udział w letnich ćwiczeniach razem z innymi jednostkami, następnie w październiku uczestniczenie w zajmowaniu Zaolzia obok regularnego wojska polskiego. ON tworzyła jednostki piechoty i kawalerii, posiadała umundurowanie i wyposażenie jak wojsko. Kęcki oddział formowany wg. spisu sporządzonego przez przybyłego do Urzędu Miasta sierżanta Karola Kamińskiego, składał się wyłącznie z rezerwistów WP. i otrzymał nazwę - Kompania Obrony Narodowej „Kęty”. Oddelegowany do Kęt kpt. Tadeusz Wawrzkiwicz objął dowództwo kompanii, plutonowy Władysław Bielicki został podoficerem gospodarczym, zaś szefem kompanii sierżant Karol Kamiński. Dowódcami plutonów mianowano: I plutonu – ppor. Feliksa Dyczkowskiego (nauczyciela), II plutonu – ppor. Zygmunta Reimschiisla (urzędnika), III plutonu – ppor. Franciszka Tyrnę – (nauczyciela z Bulowic lub ppor. Kowalskiego – brak imienia, brak danych). Magazyn uzbrojenia osobistego, oporzędzenie oddziału znajdowało się w Kętach przy ul. WW Świętych, w budynku mieszkalnym Jana Podworskiego, który wynajęto i odpowiednio zabezpieczono.

1939 marzec – Nadanie przez Ministra Oświecenia Publicznego Państwowemu Liceum i Gimnazjum w Kętach (od sierpnia 1939 r.) imienia kpt. Franciszka Pększyca Grudzińskiego, który poległ w walce z Moskalami pod Żernikami 3.VI 1915 roku (prowadząc patrol, ranny, nie chcąc dostać się do niewoli, odebrał sobie życie strzałem w serce). Po zakończeniu wojny zarządzenie to nie zostało wprowadzone w życie.

1939.2.III – Narzucenie Kętom decyzją Ministerstwa Spraw We-

wnętrznych powrotu do herbu z czasów I Rzeczypospolitej, wywodzącego swój rodowód od Piastów śląskich, założycieli miasta i władców Księstwa Oświęcimskiego. Spór z władzami powiatu bielskiego, do którego przynależały Kęty, ciągnął się od 1933 roku. Wówczas to Rada Miasta Kęty na posiedzeniu w dniu 10 czerwca wyraziła protest przeciw zmianie głównego symbolu swojego miasta, utrzymując godło nadane Kętom przez cesarzy austriackich, wyrażając opinię: „...szanując godło naszego starego miasta i idąc śladami naszych starych przodków, pomimo to, że miasto nasze znajdowało się przez długi okres czasu w państwie zaborczym, godło do dnia dzisiejszego z wielkim zaszczytem dla nas piastujemy i nadal piastować sobie życzymy”. Sprawa znalazła swój finał w MSW, które po wielu ekspertyzach zaleciło przywrócenie wizerunku pierwotnego piastowskiego godła „...dwudzielnej tarczy herbowej, w której polu prawym błękitnym znajdowało się pół złotego orła z dziobem, językiem i szponami czerwonymi, bez korony, natomiast w polu lewym czerwonym widać trzy kule srebrne ułożone w trójkąt”. Ostateczne zakończenie tego konfliktu przerwał wybuch wojny.

1939 r. – Realizowanie przez jednostki terytorialne planów samoobrony przygotowywanej na wypadek wybuchu wojny: – prowadzenie szkoleń ludności cywilnej Kęt w zakresie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej pod nadzorem Policji i Ligi Ochrony Przeciwpożarowej, zorganizowanie w dniach 15–27 czerwca, przez Polski Czerwony Krzyż kursu sanitarnego, pod kierunkiem dr. Władysława Dziewońskiego, kończącego się egzaminem, – tworzenie grup z osób posiadających kwalifikacje wojskowe, których zadaniem było czuwanie i nadawanie ostrzeżeń telefonicznym szyfrem na konspiracyjny numer wszelkich informacji o zagrożeniu, jak naloty nieprzyjacielskie (po wybuchu wojny takie obserwacje prowadzono z dachu kęckiego gimnazjum przy ul. Kościuszki).

1939 r. (maj) – Poświęcenie działa ufundowanego przez obywateli Kęt na wypadek wojny. Uroczystość odbyła się na rynku kęckim, co zostało utrwalone na zdjęciu.

opr. A. Chowaniak

kwiecień 2004



X jubileuszowy Turniej Interpretacji Bajki i Baśni

Tak wprowadził nas w galę jubileuszowego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni Pinokio, który od 10 lat towarzyszy konkursowi. Pinokio zaprosił w dn. 5.04. na scenę laureatów turnieju, którzy zaprezentowali bajkowe przygody: Stracha na wróble, Królowy na ziarnku grochu, Wiedźmy, Szewczyka Dratewki, Czerwonego Kapurka, Białego Kruka, Brzydkiego Kaczątka, Kokoszki-Smakoszki, Jeża spod miasta Zgierza, Wieszki i Pchelki, Wilka i Psa, Świerszcza, Szpaka, Strusiovej pary, zaczarowanego Wieszaka, sąsiadów Pawła i Gawła, Cudnialińskiego i podwórkowego Chuligana. Kończąc bajkowe przedstawienie, zaczarowana pszczółka Ulka poprosiła wszystkich, aby często wracali w baśniowy świat, w którym jest pięknie, radośnie i wszystko dobrze się kończy.

Na pewno dobrze skończyło się dla laureatów, którzy po bajkowym koncercie usłyszeli werdykt komisji artystycznej X Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni pod patronatem Burmistrza Kęt. Komisja w składzie: Ewa Polak-Walesiak - aktorka, dyrektor Teatru „Kwadryga” z Bielska-B.; Krzysztof Prystupa - aktor Teatru „Grotoska” z Krakowa; Tomasz Sylwestrak - aktor Teatru „Banaluka” z Bielska-B. w dniach 11-12 marca przysłuchiwała się bajkowym etudom 68 uczniów ze szkół podstawowych powiatu oświęcimskiego, myslenickiego, chrzanowskiego, proszowickiego i wadowickiego i przyznała nagrody i wyróżnienia w dwóch kategoriach wiekowych: I – III i IV – VI klasy.

Główną nagrodę: Grand Prix - rzeźbę „Pinokia” otrzymała repre-

zentantka Kęt - uczennica kl. II SP nr 2 KATARZYNA KUREK - za inscenizację bajki Janiny Porazińskiej „Strach na wróble”. Kasię do konkursu przygotowywała mama.

W młodszej kategorii nagrody otrzymali: I miejsce - ANTONINA SCHEJBAL, uczennica SP nr 1 w Wadowicach, za prezentację bajki J. Ch. Andersena „Królowa na ziarnku grochu”, opiekun: Elżbieta Leń; II miejsce: KATARZYNA WIETRZNY, uczennica SP nr 1 w Kętach za inscenizację bajki Władysława Ścisłowskiego „Noc na lysej górze”; opiekun: Dorota Baścik-Kolek; III miejsca równorzędne: DOMINIKA ŻELA-NICKA, uczennica SP Nr 2 w Kętach za prezentację wiersza Marii Kononickiej „Świerszczykowy kram”, opiekun: Halina Jarosz, Lucyna Kadłubicka; ADAM PŁONKA, uczeń SP nr 2 w Kętach za inscenizację frag. bajki Janiny Porazińskiej „Szewczyk Dratewka”; opiekun: Halina Jarosz, Lucyna Kadłubicka.

Komisja przyznała wyróżnienia I stopnia: Marcelinie Pawłowskiej, uczennicy SP nr 9 w Oświęcimiu za prezentację bajki braci Grimm „Wieszka i pchelka”; opiekun: Urszula Zemla; Monice Sztuka, uczennicy SP nr 2 w Andrychowie za prezentację wiersza Marii Kononickiej „Sposób na lalczkę”, opiekun: Danuta Wiktor; Piotrowi Wójcikowi, uczniowi SP nr 1 w Kętach za prezentację wiersza Aleksandra Fredry „Paweł i Gawel”, opiekun Dorota Baścik-Kolek; Karolinie Zając, uczennicy SP nr 1 w Wadowicach za inscenizację wiersza „Miss Łąki”, opiekun: Anna Włodek; Konstancji Naporowskiej, reprezentującej Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w

„Cześć. To ja Pinokio. Znacie mnie - prawda? Dawno, dawno temu stolarz Dżepetto wystrugał mnie z kawałka drewna, a dobra wróżka dała życie, a później przemieniła w chłopca. Wędrowałem, podróżowałem przez różne krainy, poznałem wielu bohaterów bajek, którzy są teraz moimi przyjaciółmi.

A dzisiaj w Kętach jest Święto Bajek, dlatego zaprosiłem ich do was...”

Chelmu za prezentację wiersza Aleksandra Fredry „Paweł i Gawel”, opiekun: Lucja Dydyńska, Stanisława Pędrys-Klisiak.

Ponadto komisja przyznała wyróżnienia II stopnia, które otrzymali: Maja Janaszek, reprezentująca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Chelmu za prezentację wiersza Jana Brzechwy „Włos”, opiekun: Lucja Dydyńska, Stanisława Pędrys-Klisiak; Aniela Rzygoga, uczennica SP nr 9 w Oświęcimiu, prezentująca bajkę Janiny Porazińskiej „Przyjaciółka pomoc”, opiekun: Urszula Zemla; Wojciech Wójcik, uczeń SP w Łękach za inscenizację wiersza Elżbiety Jodko-Kula „Cudnialiński”, opiekun: Bożena Hilger.

W kategorii starszej: I miejsce i nagrodę Burmistrza Gminy Kęty otrzymała ANNA LENART, uczennica SP w Wiśniowej za inscenizację bajki Wandy Chotomskiej „Przygody Jeża spod miasta Zgierza”, opiekun: Marzena Tomera; dwa równorzędne II miejsca: NATALIA ŁACNA, uczennica SP w Wiśniowej za prezentację bajki Małgorzaty Sikorskiej-Miszczuk „Przyjaciół Wieszaka”, opiekun: Marzena Tomera; MONIKA NALE-NIK, uczennica SP w Żębocinie za prezentację bajki Jana Brzechwy „Czerwony Kapturek”; opiekun Barbara Madej.

III miejsce: NATALIA ZYG-MUNT, uczennica SP w Głębocicach za prezentację bajki H.CH. Andersena „Brzydkie kaczątka”; opiekun Urszula Babińska.

Wyróżnienia I stopnia otrzymali: Mariusz Gabryś, uczeń SP w Łękach za prezentację wiersza Elżbiety Jodko-Kula „Chuligan”; opiekun: Bożena Hilger; Paulina

Górka, uczennica SP w Bielanych za inscenizację wiersza Ludwika Jerzego Kerna „Strusie pióra”, opiekun: Renata Bertolin; Monika Kozicka, uczennica SP nr 2 w Brzeszczach za inscenizację baśni Hanny Zdzitowieckiej „Pantofelek pięknej Ropopis”; opiekun: Krystyna Wrona; Anna Górkiewicz, reprezentująca Dom Kultury w Kętach za prezentację wiersza Jana Brzechwy „Kokoszka -Smakoszka”; opiekun: Maria Karaim;

Wyróżnienia II stopnia: Kinga Kos, uczennica SP w Witkowicach za prezentację wiersza „Z telewizorem trzeba rozważnie”, opiekun: Barbara Kos; Michał Dubel, uczeń SP nr 2 w Wadowicach za prezentację wiersza Jana Brzechwy „Historia Mateusza Szpaka”, opiekun: Elżbieta Leń.

Ponadto przyznano Maski Teatru „Grotoska” z Krakowa: Złotą Maskę za animację lalek i przedmiotów w inscenizowanej bajce „Przygody Jeża spod miasta Zgierza” otrzymała ANNA LENART z SP w Wiśniowej, opiekun Marzena Tomera. Srebrną Maskę za ciekawą i pomysłową inscenizację bajki „Albinoska” Haliny Szayerowej otrzymała DOMINIKA DOMINIK z SP w Wiśniowej, opiekun: Marzena Tomera. Brązową Maskę za wiarygodny przekaz gwarą legendy Kliszczackiej „O tym skąd się wziął diabelski kamień na Kotoniu” otrzymała DOROTA ROKOSZ z SP w Wiśniowej, opiekun: Marzena Tomera. Przyznano także nagrodę Dyrektora Domu Kultury w Kętach dla najmłodszego uczestnika Turnieju, którą otrzymał uczeń I klasy SP nr 2 w Kętach Adam Płonka.

dok. na str. 21

Nagrody i gratulacje nagrodzonym laureatom i ich opiekunom składali: wiceburmistrz Kęt Anna Gacek-Bilczewska oraz dyrektor Domu Kultury, Grażyna Bułka. Natomiast nagrody Teatru Groteska z Krakowa wręczyła aktorka Dominika Jamroz. Jubileuszowy finał zakończył się spektaklem „Pinokio”

w wykonaniu aktorów Teatru „Bajka” z Czeskiego Cieszyina.

Organizatorów cieszy fakt, że uczestnicy wyjeżdżający z Domu Kultury, który na czas bajkowego święta stał się zaczarowaną krainą baśni, zapewniali, że powrócą tu znów za rok.

M.Piecha

Organizatorzy serdecznie dziękują:

BURMISTRZOWI KĘT za objęcie patronatem turnieju oraz za wsparcie finansowe imprezy.

Sponsorom, którzy pomogli ugościć uczestników:

PAŃSTWU WOJEWODZICOM - właścicielom sklepu „Jaś” PANU T. BRZYCHAŃSKIEMU - właścicielowi Piekarni w Kobiernicach

SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2 W KĘTACH oraz FOTO-CENTRUM W KĘTACH za serwis zdjęciowy.

Małe i duże podróże przedszkolaków



W marcu br. odbył się kolejny, czwarty już etap Olimpiady Przeszkolonej. Tym razem dzieci z przedszkoli: z Bielana, Nr 1, N 7, Nr 8, Nr 9 z Kęt, zabrały nas w podróż po różnych krajach i kontynentach. Kolorowe przebrania, piosenki, inscenizacje i charakterystyczne dla poszczególnych krajów tańce – polka kowbojka, brazylijska samba, krakowiak, rosyjski kozaczok, walc wiedeński – wszystko to stworzyło barwny, wielokulturowy kalejdoskop. Prezentacje nagradzane były gromkimi brawami przez publiczność, a uczestnicy otrzymali pamiątkowe znaczki i dyplomy.

Przed nami jeszcze jeden etap tegorocznej Olimpiady - muzyczny. Zapraszamy w maju na występy wokalne przedszkolaków z naszej gminy pt. „Piosenki dla Mamy i Taty”.

M.W.

W Domu Kultury w Kętach został uruchomiony BEZPŁATNY DOSTĘP DO INTERNETU

Służą temu trzy stanowiska komputerowe, utworzone dzięki udziałowi gminy w programie Ministerstwa Nauki i Informatyzacji „IKONKA”. Pod fachową opieką przeszkolonego informatyka można korzystać do woli i bezpiecznie z Internetu.

Brawo recytatorzy z Gminy Kęty

W dniach 6,7.04 odbyły się eliminacje powiatowe Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego. Organizatorem przesłuchań był Młodzieżowy Dom Kultury w Oświęcimiu. Dla uczniów z naszych szkół był to już trzeci etap eliminacji. Pierwsze wstępne przesłuchania odbywały się w szkołach, drugie w Domu Kultury w Kętach. Pomimo tak „mocnego przesiewu” – a może dzięki temu, nasi uczniowie w większości zostali zauważeni przez komisję i wyróżnieni.

W eliminacjach powiatowych startowało 56 dzieci w dwóch kategoriach wiekowych. Ze szkół kępskiej gminy z 22 przesłuchanych aż 16 zostało laureatami – to prawie 70%. Tym większa nasza radość że do następnego finałowego etapu który dobytec się będzie w Nowym Sączu 18.05.04 – Powiat oświęcimski mógł wytypować ośmioro dzieci, a sześcioro z nich to reprezentanci szkół z naszej gminy. Brawoo!!!

A oto laureaci wytypowani do Eliminacji Wojewódzkich w Nowym Sączu: Anna Górkiewicz, kl. IV SP nr 2, DK - opiekun M. Karim; Piotr Wójcik, kl. III SP nr 1, DK - opiekun M. Karim; Weronika Tytko, kl. III SP nr 1 w Kętach - opiekun D. Baścik -Kolek; Dominika Żelaznicka kl. II SP nr 2 w Kętach - opiekun H. Jarosz, L.Kadłubicka; Joanna Skępczek, kl. IV SP Nowa Wieś - opiekun K. Ole-

arczyk; Kinga Kos, kl. V ZSPG Witkowice - opiekun B.Kos. Ponadto wyróżnieni zostali: Anna Babieńska, kl. VI SP Bulowice - opiekun J. Kłiś; Sara Bounaoui, kl. II SP nr 2, DK - opiekun M. Karaim; Anita Kadłubicka, kl. VI SP nr 2, DK - opiekun M. Karaim; Maria Wójcik, kl. V SP nr 1, DK - opiekun M. Karaim; Szymon Dusik, kl. IV SP Małec - opiekun S.Syty; Piotr Gałuszka, kl. IV SP Nowa Wieś - opiekun G. Wasztyl; Małgorzata Spadek, kl. V SP Nowa Wieś - opiekun K.Olearczyk; Mariusz Gabryś, kl. IV SP Łęki - opiekun B. Hilger; Kornelia Szeffler, kl. III SP Łęki - opiekun B.Hilger; Katarzyna Kurek, kl. II SP nr 2 Kęty - opiekun H. Jarosz, L.Kadłubicka.

Wszystkim laureatom gratulujemy i życzymy sukcesów w eliminacjach wojewódzkich w Nowym Sączu.

DW.

Duchowa uczta

Niezwykłe wydarzenie muzyczne miało miejsce 28 marca w klasztorze OO.Franciszkanów. Wszyscy, którzy zdecydowali się przyjść w ten niedzielny wieczór do kościoła klasztorowego mieli okazję uczestniczenia w muzycznej uczcie. Kwartet „Sonare” z Tychów zaprezentował kępskiej publiczności niezwykle dzieło Józefa Haydna „Siedem Słów Chrystusa na Krzyżu”. - Było zwyczajem katedry w hiszpańskim Kadyksie - mówił we wprowadzeniu przed koncertem o. Leon Pokorski - że podczas Wielkiego Postu przedstawiano tam oratoria. Biskup wygłaszał kazania na temat Męki Pańskiej, a w przerwach brzmiała muzyka. Dla potrzeb takiego właśnie oratorium powstało monumentalne dzieło Józefa Haydna, w pierwotnej wersji jako utwór na orkiestrę, przekształcony przez kompozytora na kwartet smyczkowy (1787), później jako pełne oratorium z wersją wokalną (1796). Prekursor i mistrz muzyki kameralnej przedstawił muzycznie w dziesięćminutowych sekwencjach siedem słów Chrystusa na Krzyżu. Za sprawą niezwykle przejmującej, pełnej napięcia muzyki oraz fragmentów Ewangelii pięknie czytanych pomiędzy poszczególnymi partiami utworu przez o. Leona mieliśmy okazję do głębokiej wielkopostnej refleksji i z pewnością do niezapomnianych przeżyć. Szczególne wrażenie wywoływała muzyka w miarę zapadającego zmierzchu, przy niewielkim tylko oświetleniu świątyni przyciągał wzrok znany wszystkim tak dobrze wizerunek Chrystusa na krzyżu w głównym ołtarzu. Trudno wyrazić w kilku słowach bogactwo i głębię doznań, jakich dostarczyła ta godzina koncertu. Można jedynie wyrazić wdzięczność Ojcom Franciszkanom za zaproszenie znakomitych muzyków i zorganizowanie tej wspaniałej duchowej uczty.

E.B.

Dom Kultury w Kętach poszukuje wolontariuszy chętnych do prowadzenia zajęć z dziećmi podczas Akcji Lato

Uwaga! Należy posiadać kwalifikacje pedagogiczne lub ukończony kurs wychowawcy kolonijnego.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Programowo-Animacyjnym (pok.nr 4)

tel 845 26 40; 845 26 71; e-mail: dk@dk-kety.com.pl

Ocalone od zapomnienia

Ocalić od zapomnienia - krajobrazy, budowle, zabytki, ale i myśli, wspomnienia, doświadczenia minionych pokoleń – taki cel przyświecał dwóm konkursom, organizowanym przez Dom Kultury w Kętach dla młodzieży gimnazjalnej w ramach V Ligi Gimnazjalnej.

A były to: Konkurs Literacki pt. „Życie dzieci i młodzieży w przeszłości i obecnie” oraz Konkurs Plastyczny pt. „Ocalić od zapomnienia”. Drugiego kwietnia odbyła się uroczystość podsumowania obydwu konkursów - ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i dyplomów.

Na Konkurs Literacki nadesłało 13 prac z następujących gimnazjów: z Bielana, Nowej Wsi, Zespołu Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych z Kęt-Podlesia, PZ Nr 11 Szkół Ogólnokształcących z Kęt.

Komisja oceniająca w składzie: p. Irena Drożdżik – pedagog, polonista; p. Alina Nowak – metodyk, polonista w L.O. w Kozach; p. Ewa Słoińska – polonista w L.O. im. M. Dąbrowskiej w Kętach, po wnikliwej analizie wszystkich prac, postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

DWA MIEJSCA PIERWSZE: Daria Skęczek – kl. I c, Gimnazjum w Nowej Wsi; opiekun – p. A. Mazur; Aleksandra Adamiec – kl. III b, PZ Nr 11 Sz.O. w Kętach; op. – p. J. Szlachetko

DRUGIE MIEJSCA: Tomasz Willman – kl. II b, Gimnazjum w Bielanych; op. – p. K. Bubak-Ziółkowska

TRZECIE MIEJSCA: Justyna Dynarowska – kl. II a, Powiatowy Zespół Nr 11 Sz.O. w Kętach; op. – p. H. Kajta



od lewej: Aleksandra Adamiec, Zbigniew Jarosz, Irena Drożdżik

WYRÓŻNIENIA: Szymon Hałat – kl. I c, Gimnazjum w Nowej Wsi; op. – p. A. Mazur; Patrycja Góra – kl. II b, Zespół Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Kętach Podlesiu - op. – p. R. Kurzydło.

Komisja i organizatorzy postanowili uhonorować wszystkich uczestników konkursu w związku z dużą wartością poznawczą zawartego w pracach materiału. Dyplomy za udział otrzymali: Beata Jekielek – Gimnazjum w Nowej Wsi; Aleksandra Dusik – Gimnazjum w Nowej Wsi; Sylwia Kolonko – Gimnazjum w Nowej Wsi; Agnieszka Bizukojć – PZ Nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach; Karolina Bernaszewska – PZ Nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach; Anna Drabczyk – Gimnazjum w Bielanych

W Konkursie Plastycznym pt. „Ocalić od zapomnienia” wzięło udział 61 autorów z sześciu gimnazjów: Nr 1, Nr 2, PZ Nr 11 Sz.O.



od lewej: Daria Skęczek, Zbigniew Jarosz, Irena Drożdżik

w Kętach, Zespołu Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Kętach Podlesiu, Nowej Wsi i Bulowic.

Uczestniczący w konkursie gimnazjaliści mieli za zadanie



Wręczenie nagród w konkursie plastycznym

stworzyć pracę plastyczną (każdy autor mógł złożyć jedną pracę), prezentującą wybrany przez siebie zabytek architektury sakralnej znajdujący się na terenie gminy Kęty. Dodatkowo należało opisać malowany, bądź rysowany przez siebie obiekt (nazwa, usytuowanie).

Komisja oceniająca w składzie: p. Joanna Klęczar – historyk sztuki, pracownik Muzeum w Kętach; p. Magdalena Sikora – artysta-plastyk; p. Agnieszka Furtak – artysta-plastyk, instruktor DK, po przyjrzeniu się wszystkim pracom, przyznała następujące nagrody i wyróżnienia:

DWA PIERWSZE MIEJSCA: Julita Listwan – kl. III a, Gimnazjum w Nowej Wsi, op. A. Plonka; Urszula Smolarska – kl. III, Gimnazjum w Nowej Wsi, op. A. Plonka.

TRZY DRUGIE MIEJSCA: Ewa Bryzek – kl. III a, PZ Nr 11

Szkół Ogólnokształcących w Kętach, op. B. Tobijasiewicz; Magdalena Matyszkowicz – kl. I b, Gimnazjum Nr 1 w Kętach, op. A. Mrowiec; Daniel Kierpiec – kl. II c, Gimnazjum Nr 2 w Kętach, op. B. Merta.

TRZY TRZECIE MIEJSCA: Gabriela Kanik – kl. II d, Gimnazjum Nr 2 w Kętach, op. B. Merta; Natalia Bryzek – kl. II a, PZ Nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach, op. B. Tobijasiewicz; Aleksandra Gabryś – kl. II c, PZ Nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach, op. K. Rusak.

WYRÓŻNIENIA: Karolina Karkoszka – Gimnazjum Nr 1 w Kętach, op. A. Mrowiec; Katarzyna Handzlik – kl. I B, Gimnazjum Nr 1 w Kętach, op. A. Mrowiec; Wiktoria Nowak – kl. I a, Gimnazjum Nr 1 w Kętach, op. A. Mrowiec; Marta Kleszcz – kl. I b, Gimnazjum Nr 2 w Kętach, op. B. Merta; Magdalena Grzywa – kl. III c, Gimnazjum Nr 2 w Kętach, op. B. Merta; Katarzyna Górkiewicz – kl. III a, Gimnazjum Nr 2 w Kętach, op. B. Merta; Magdalena Buszydlik – kl. III a, Gimnazjum w Bulowicach, op. B. Gawęda-Badera; Paweł Młeczko – kl. II A, Zespół Szkół Podst. – Gimnazj. w Kętach, op. E. Sikora

Gratulujemy wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym w obydwu konkursach gimnazjalistom. Przed gimnazjami uczestniczącymi w Lidze Gimnazjalnej jeszcze jeden etap konkursowy pt. „Europejskie Impresje”, na który serdecznie zapraszamy. W czerwcu natomiast nastąpi podsumowanie całorocznej rywalizacji - ogłoszenie zwycięzcy i zdobywcy pucharu przechodniego tegorocznego „Gimnazjalek”. **M.W.**

HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY W KĘTACH NA MAJ 2004r.

02.05.04 od g. 17.00	Rodziny Festyn Majowy szczegóły na afiszach/ - plener
06.05.04 g.18.00	Wernisaż wystawy prac Grupy Twórców „MY” z Andrychowa
13.05.04 g.11.00	Koncert dla szkół pt. „Cztery pory roku” - „Wiosna”, „Lato”, „Jesień”, „Zima” A.Vivaldiego w wyk. Orkiestry Barokowej im. G.Ph. Telemanna
18.05. g. 9.30	„Piosenki dla Mamy i Taty” - V etap Olimpiady Przedszkolnej
20.05.04 g. 18.00	Wernisaż wystawy fotograficznej Towarzystwa na rzecz Ziemi z Oświęcimia
21.05.04 g. 19.00	Spotkanie Klubu Obieżyświatów
25.05.04 g. 10.00	„Europejskie impresje” - V etap Ligi Gimnazjalnej
28.05.04 g.16.00	Wyjazd do Teatru „STU” w Krakowie, „Wieczór Kabaretowy Rafała Kmity”
29.05.04 od g.15.00	„O UŚMIECH DZIECKA”- imprezy z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka: „Tęczowa Nutka” - Przegląd Dziecięcych Zespołów Wokalnych - Gry, zabawy i konkursy dla dzieci
30.05.04 g.16.00	Kino Bajka „Piotruś Pan” - film anim.
1.06.04. g.17.00	Kino Bajka „Piotruś Pan” - film anim.

WYSTAWY

do 4.05.	Wystawa fotografii Giancarlo Cristiani pt. „Anioły i mewy – skrzydła czyste”
od 6.05. do 18.05.	Wystawa prac Grupy Twórców „MY” z Andrychowa
od 20.05.	Wystawa fotograficzna Towarzystwa na rzecz Ziemi z Oświęcimia

KINO

WEEKENDOWE KINO FAMILIJNE:

1.05. g. 17.00	„Harry Potter” - cz.I prod. USA
g. 20.00	„Nigdy w życiu” - kom. romantyczna prod. pol.
3.05. g.17.00	„Harry Potter” - cz.II prod. USA
g. 20.00	„Nigdy w życiu” - kom. romantyczna prod. pol.
18.9.05. g.18.00	„Pasja” - prod. USA
g.20.30	„Lepiej późno niż później” - kom. prod. USA
5 i 16.05. g.19.00	„Powrót” - film obycz. prod. ros.
22.23.05. g. 19.00	„Straszny film 3” - prod. USA
3.29.30. 05. g. 19.00	„Czekając na Joe” - prod. W.Bryt.
3.05.04 g. 16.00	„Piotruś Pan” - prod. USA

ZAPRASZAMY!

DK zastrzega sobie prawo zmian w programie. Dom Kultury,
ul. Żwirki i Wigury 2a, Kęty tel. 845 26 40 /III/
www.dk-kety.com.pl

DOM KULTURY W KĘTACH UL. ŻWIRKI I WIGURY 2A
przyjmuje oferty na wynajem lokalu przy ul. Żwirki i Wigury 2a
(dawne Biuro Podatkowe)

Powierzchnia użytkowa około 30 m², wyposażenie w instalację
wodnokanalizacyjną, elektryczną i grzewczą c.o.

Stawka wywoławcza 15,70 zł./ za 1 m² (netto) w tym ogrzewanie.
W zgłoszonej ofercie należy uwzględnić sposób zagospodarowania
i wysokość proponowanego czynszu za 1 m² (netto). Oferty
w zaklejonych kopertach należy składać w sekretariacie Domu Kultury
w Kętach ul. Żwirki i Wigury 2a w terminie do 14 maja 2004 r.

Dyrektor Domu Kultury zastrzega sobie prawo nieskorzystania
z złożonych ofert bez podania przyczyny.

LISTY DO REDAKCJI

W związku z corocznie od 2000 r. publikowanymi w „Kępczaninie”, a ostatnio w numerze 3 – cim z marca br., informacjami i wypowiedziami Prezesa Jerzego Hyżaka na temat działalności Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Kętach, będącego od 1992 r. własnością Gminy, po raz kolejny próbuję zwrócić uwagę na dezinformujący charakter tych wypowiedzi, których celem jest zatuszowanie trwającej od ponad 5 – ciu lat niegospodarności w tym zakładzie, tolerowanej przez radę Nadzorczą MZEC-u, oraz – co jest najbardziej bulwersujące - przez Właściciela, którego ustawowym obowiązkiem jest zapewnienie mieszkańcom Gminy, w tym również mieszkańcom Kęt, zaopatrzenia w energię ciepłą.

Obawiam się, że i to pismo zostanie potraktowane jak trzy poprzednie, w których wskazywałem na fakty rażącej niegospodarności w postaci całkowitej lub częściowej likwidacji zasobników ciepłej wody w stacjach grupowych na os. 700 – lecia i os. Nad Sołą, ograniczania niezbędnych remontów sieci ciepłych, bezmyślnego zawyżania temperatury (ponad określoną w tabeli temperatur) w sieciach i instalacjach co i ccw, odczuwanych szczególnie przez mieszkańców budynków wielorodzinnych w postaci przegrzewanych mieszkań i klatek schodowych w okresach grzewczych kiedy występują temperatury dodatnie oraz od 2002 r. samowolne, bez uprzedzenia, zlikwidowanie liczników ciepła na instalacji ciepłej wody w budynkach na osiedlach 700-lecia i Nad Sołą. Efektem takiego działania w ciągu ostatnich trzech a nawet czterech lat są corocznie prawie o 30% zwiększone straty ciepła na przesył, co znaczy, że rok w rok prawie 130.000 zł. bezmyślnie i bezkarnie topionych jest w kanale, przy pełnej aprobacie Rady Nadzorczej MZEC-u. Do tego trzeba dodać straty ciepła na przesył sieci ciepłej wody, którymi od 2002 roku są obciążeni dodatkowo lokatorzy korzystający z centralnej ciepłej wody użytkowej. Chcę również zwrócić uwagę, że zawyżanie temperatur na co i ccw, to nie tylko dodatkowe straty na przesył, ale także niczym nieuzasadnione większe zużycie ciepła ponad określone normami wielkości i faktyczne potrzeby.

Trudno też dać wiarę Prezesowi, Jerzemu Hyżakowi, który od 1998 r. posługując się zmanipulowanymi i zafalszowanymi opiniami i ekspertyzami stara się nakłonić Spółdzielnię Mieszkaniową w Kętach do wyrażenia zgody na zastosowanie do podgrzewania cwu na os. 700-lecia i Nad Sołą tzw. wężyków dwufunkcyjnych i likwidację sieci cwu, rzekomo będącej w bardzo złym stanie technicznym. Tu nasuwa się pytanie. Jak można mówić o złym stanie technicznym sieci eksploatowanych faktycznie od 14 i 24 lat (a nie 18 i 28 lat), na których nie było dotąd ani jednej awarii? Natomiast występujące z winy MZEC-u zjawisko brudnej ciepłej wody, to między innymi też skutek likwidacji zasobników ciepłej wody i wodomierzy wraz z filtrami na przyłączach do budynku, przegrzewanie ciepłej wody ponad 50° C, oraz brak okresowych i skutecznych płukań sieci ciepłej wody użytkowej. Ograniczam się tylko do tych kilku uwag, z nadzieją, że Redakcja „Kępczanina” zainteresuje się powyższym tematem, a szczególnie zainteresują się organy Gminy odpowiedzialne za prawidłowe działanie tak ważnej dla prawie połowy mieszkańców miasta dziedziny usług komunalnych.

z poważaniem **Józef Nikiel**

Tak naprawdę było super!

W dniu 6 marca br w Domu Kultury w Kętach odbyła się wspólna impreza pod hasłem „To i owo na ludowo”. Członkinie KGW Bielany i zespołu „Bielaneczki” z gorącym podziękowaniem zwracają się do organizatorów tej imprezy, a szczególnie do Dyrekcji Domu Kultury w Kętach, Zarządu Banku Spółdzielczego w Kętach na czele z Panią Prezes Stanisławą Zadorą. Z całego serca dziękujemy za sponsorowanie imprezy, która bez pomocy finansowej w takim rozmiarze nie byłaby możliwa.

Dziękujemy Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej w Bielanych, mgr Małgorzacie Kolasa za doradztwo i pomoc w wystroju plastycznym naszego „Kramika”. Mamy nadzieję, że ta impreza nie była ostatnią, lecz stanie się początkiem spotkań z folklorem i działalnością KGW.

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich z Bielany

kwiecień 2004

Sukcesy ciężarów

Znaczącymi sukcesami mogą pochwalić się kępcy ciężarowcy, reprezentujący sekcję podnoszenia ciężarów TS „Hejnał”. Robert Adamus (na zdj. po prawej) zajął I miejsce w wadze do 56 kg podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw Juniorów do lat 20, które odbyły się w połowie marca br. Sędziszowie Małopolskim.

Podczas tych zawodów inny kępczanin, Paweł Gawęda, startujący w kat. do 94 kg wywalczył II miejsce a Mariusz Niedziela (kat. do 69 kg) – III. Kolejni zawodnicy „Hejnału” również uzyskali punktowane lokaty: Grzegorz Kruczała (do 77 kg) – V miejsce; Radosław Wieroński (do 69 kg) – VIII miejsce. – *Udział w mistrzostwach okazał się dla naszych zawodników dużym sukcesem – uważa kierownik sekcji podnoszenia ciężarów kępczego klubu, Józef Korczyk. – Nie spodziewaliśmy się, że wszyscy nasi reprezentanci zajmą miejsca tak wysokie i w dodatku punktowane. W klasyfikacji ogólnej wyprze-*

dzili nas tylko pierwszoligowe drużyny z Sanoka, Gorlic i Sędziszowa.

Kolejnym wyzwaniem były dla naszych zawodników Eliminacje Strefowe do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Juniorów i Juniorek 17-18 lat, która odbędzie się na przełomie kwietnia i maja br. W zawodach automatycznie kwalifikowali się zwycięzcy, zawodnicy z kolejnych miejsc muszą poczekać na porównanie wyników z innych eliminacji. Problem ten nie dotyczy Roberta Adamusa, który w kat. do 56 kg uzyskał bardzo dobry wynik: rwanie 70 kg, podrzut – 87,5 kg – łącznie 157,5 kg, co

spawilo, że zajął w swojej kategorii I miejsce, a także uzyskał III klasę sportową. Paweł Gawęda (kat. do 94 kg) z wynikami: rwanie 80 kg, podrzut 112,5 kg, łącznie 192,5 kg

okazał się również najlepszy i jego udział w olimpiadzie jest także pewny. Szansę na start wciąż ma Mariusz Niedziela (kat. do 69 kg), który zajął II miejsce z wynikami: rwanie 82,5 kg, podrzut 95 kg, łącznie 177,5 kg. – *Pomimo, że startował tylko trzech naszych zawodników, dzięki uzyskanym przez nich wysokim wynikom łączny rezultat zespołu „Hejnał” – 25 punktów, niewiele ustępował wynikom klubów, które wystawiły znacznie więcej reprezentantów (I-szy Sędziszów zdobył 44 punkty) – cieszy się Józef Korczyk.*

Sekcja podnoszenia ciężarów TS „Hejnał” po reaktywacji działa od lipca 2002 r. W jej zarządzie zasiadają: Józef Korczyk – kierownik sekcji, Franciszek Michalik – z-ca ds. organizacyjnych, Andrzej Szlagor – z-ca ds. sportu, Marian Bogacz – sekretarz, Mieczysław Stańczak – gospodarz – skarbnik



oraz Kazimierz Porębski i Bogusław Kołodziejczyk. Młodych zawodników trenują Janusz Gładys (dwubój olimpijski) oraz Bogdan Kołodziejczyk (trener sportów siłowych). Janusz Gładys jest wciąż czynnym zawodnikiem, reprezentuje I-ligowy klub RKS Radomsko, osiągając wysokie wyniki, jest także nauczycielem wychowania fizycznego w SP I w Kętach. O pracy obu panów świadczą znakomite wyniki wychowanków. Nie bez znaczenia dla osiągniętych rezultatów jest również przychylność zarządu „Hejnału”.

Dwugodzinne treningi odbywają się trzy razy w tygodniu: poniedziałki, środy i piątki od 17.00 – 19.00. Zarząd sekcji serdecznie zaprasza na nie młodzież – chłopców i dziewczęta w wieku od 13 lat, którzy chcieliby obejrzeć i być może trenować podnoszenie ciężarów. JK



Eliminacje w Łuźnej. Na zdj. drugi od lewej R. Adamus, dalej P. Gawęda i M. Niedziela z TS „Hejnał”

V Rodzinny Turniej Mikstów

Już po raz piąty UKS „Sola” Kęty zorganizował rodzinny turniej mikstów. Jak co roku zawody te odbyły się w sali gimnastycznej SP 2 Kęty, w dniu 27.03.2004 r. Na starcie stanęło 19 par, w tym 16 reprezentowało gminę Kęty, a pozostałe przybyły z Andrychowa, Brzeszcza i Bielska – B. Większość mikstów stanowiły rodzeństwa – 10, 5 par to ojciec i córka, jedna – mama z synem i reszta to kuzyni.

Turniej jak zwykle podzielono na 2 etapy: rundę eliminacyjną oraz finałową. W obu rundach grano w grupach systemem „każdy z każdym” do dwóch setów wygranych, do 15 punktów a set decydujący rozgrywano do 11. W pierwszym etapie pary podzielono na 4 grupy. Cztery najlepsze miksty z poprzednich edycji zostały rozstawione i do nich dołosoowano pozostałe pary. Z grup eliminacyjnych najbardziej wyrównaną okazała się I, gdzie do ostatniego meczu ważyły się losy pierwszego miejsca w grupie. Bardzo duże szanse na awans z I miejsca miała w tej grupie P. D. Włodarczyk z synem – MKS (repr. Andrychowa), jednak w ostatnim

meczu grupowym P. Dorota uległa kontuzji i para niestety musiała wycofać się z gry. W tej sytuacji I miejsce w tej grupie wywalczyła para „Kapela D.Anka” – zwycięzcy poprzedniej edycji. O kolejnych miejscach w tej grupie przy jednakowej liczbie zdobytych punktów decydował bezpośredni pojedynek. Z pozostałych grup awans do grupy finałowej uzyskały miksty: „Złodzieje czasu”, A.D., „Elkomex”. Drużyny, które w grupach zajęły drugie miejsca grały później o miejsca 5-8, z trzeciego miejsca z grup walczyły o miejsca 9-12, a czwartego o miejsca 13-16. Ostatecznie po ciężkiej przeprawie w finałach wygrała para A.D. czyli

Anna i Andrzej Dudek – tata z córką. II miejsce dla „Kapeli D.Anka” – Anna Szostak i Daniel Pochopień – kuzynostwo. III miejsce zdobył „Elkomex” – Joanna i Andrzej Kozłowski – tata z córką i IV miejsce dla rodzeństwa Agnieszki i Krzysztofa Kordeczko, grających pod nazwą „Złodzieje czasu”. Kolejne miejsca w turnieju zdobyły pary: „Młocki”, Skańczące groszki”, „Łosie”, „Leon”, „Stars”, MKM, „Listki”, „Dwa

ocze”. Kończąc tę krótką relację pragniemy serdecznie podziękować wszystkim, którzy pomogli w organizacji turnieju: rodzicom – członkom zarządu UKS „Sola”, P. Jó-

zefowi Honkiszowi i zawodnikom naszego klubu za bezstronne sędziowanie oraz wszystkim uczestnikom za wspaniałą sportową postawę i zabawę. Już teraz zapraszamy wszystkie siatkarskie rodziny do udziału w następnym turnieju, który jest już wpisany do Gminnego Kalendarza Imprez na rok 2004, a który zamierzamy zorganizować w październiku. Do zobaczenia w październiku – Andrzej Dudek – prezes UKS „Sola” Kęty. AD



fol. T. Lewandowski

Kęcka Amatorska Liga Piłki Siatkowej

Początkiem kwietnia zakończyła się kolejna edycja Kęckiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Do zorganizowania tych rozgrywek przyczyniła się drużyna „Belfra”, a w szczególności: D. Chyl, Z. Dudek, A. Dudek, K. Czerwiński, A. Czerwiński. Wszystko rozpoczęło się 15 listopada 2003 roku i trwało przez kolejne soboty, aż do kwietnia. Do sportowej rywalizacji zgłosiło się osiem drużyn, pięć miejscowych: TOP, Kępczanin, Zymyryhara, Belfer, UKS „Sola”, a pozostałe z: Osieka, Skidzinia, Woli.



uczestnicy KALPS

Mecze rozgrywano w systemie „każdy z każdym” mecz – rewanż, do 3 wygranych setów wg punktacji: wygrana – 2 pkt, przegrana – 1 pkt, walkower – 0 pkt. Wszystkie spotkania prowadzili sędziowie związkowi. Po zrealizowaniu pierwszej rundy dwa zespoły wycofały się z dalszej walki. Nie przeszkodziło to jednak pozostałym zespołom w kontynuowaniu sportowej rywalizacji i dobrej zabawy. Ostateczne wyniki po dwóch rundach przedstawiają się następująco: I m – Kępczanin - 19 pkt; II m – TOP - 18 pkt; III m –

Osiek – 17 pkt; IV m – Belfer – 14 pkt; V m – UKS „Sola” – 8 pkt; VI m – KS Skidziń – 6 pkt.

W skład drużyny zwycięskiej weszli: A. Jaworska, M. Błasiak, M. Gruszka, M. Szatan, M. Szatan, J. Luranc, J. Olearczyk, S. Olearczyk, M. Zimnal, Ł. Biela. Drużynę TOP-u tworzyli: P. Dziekanowski, G. Chęciński, A. Kozłowski, A. Kubiński, G. Hareza, Z. Mojszesz, W. Kowalczyk, E. Pruszyński, K. Kołodziejczyk, M. Jarosz, S. Kasolik, I. Olejarski, A. Zątek.

Drużyna z Osieka grała w składzie;

S. Wołas, W. Lesiak, Z. Gros, T. Ligęza, W. Kwaśniak, A. Jarzyna, P. Stuglik, T. Kramarczyk, W. Kramarczyk, S. Mamot, B. Gros, T. Świerczek, P. Chylaszek.

Drużynę Belfra reprezentowali: D. Chyl, Z. Dudek, A. Dudek, A. Czerwiński, K. Czerwiński, A. Blachura, J. Matusiak, A. Grochol, K. Kordeczko, J. Matla, R. Juras. UKS „Sola” grał w składzie: P. Puchala, P. Kawa, P. Wojniak, R. Rogalski, R. Adamowicz, R. Oczo, Ł. Parszewski, I. Sidło, D. Blachura, M. Gawęda. KS Skidziń reprezentowali: P. Smolarek, P. Staszczuk, S. Smolarek, R. Zajac, S. Sajdak, M. Kulka, K. Uroda, P. Waligóra, A. Kamiński, K. Socha, D. Urbańczyk, M. Łysek.

Szkoda, że impreza przyciągająca sporą ilość kibiców i sympatyków siatkówki, nie znalazła poparcia wśród władz Urzędu Miasta. Koszty organizacyjne, sędziowania, wynajmu sali oraz zakupu nagród pokrywali sami zainteresowani. Z niecierpliwością oczekujemy następnej edycji Kęckiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej.

A. Dudek, fot. jk



Kapitan zwycięskiej drużyny odbiera puchar

Judocy w dobrej formie

Zawodnicy Sekcji JUDO T.S. Hejnał zakwalifikowali się (w wyniku eliminacji 29.02.br. i 06.03.br.) do Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego (OTK) Juniorów Młodszych w Olsztynie, który odbył się 20.03.2004r. Największy sukces odniósł Kacper Rajda, zajmując II miejsce w wadze do 55kg. W tej samej wadze Krystian Jurowski zajął miejsce VII. Wystartował także Mateusz Fudala, plasując się w wadze do 60 kg na VII miejscu.

Zdobywając punktowane miejsca w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym, zawodnicy są ujmowani na ogólnopolskich listach rankingowych najlepszych zawodników w kraju. Dzięki dobrym startom Kacper Rajda zajmuje w tym rankingu II miejsce, a Krystian Jurowski miejsce V. Dobry start Mateusza Fudala daje mu obecnie miejsce w drugiej dziesiątce najlepszych zawodników w Polsce. 22.02.2004 r. w Tarnowie odbył się OTK Juniorów, w którym wystartował Krystian Jurowski zajmując w wadze do 55 kg V miejsce. Wynik ten pozwolił mu zająć 10 miejsce w swojej wadze w rankingu ogólnopolskim.

Już 27.03. i 03.04. br. odbyły się w Bytomiu eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży dla juniorów młodszych. Sekcja Judo może się pochwalić awansem aż 5 zawodników

do tych prestiżowych zawodów. Zakwalifikowali się: Kacper Rajda - po dwukrotnym zwycięstwie; Krystian Jurowski - po zajęciu III i V miejsca; Alan Horak - po zajęciu III i V miejsca; Mateusz Fudala - po zajęciu IX i III miejsca oraz w kategorii dziewcząt: Stefania Szostak - po zajęciu dwukrotnie III miejsca. Wszyscy wystartują w dniach 1 i 2 maja na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Poznaniu.

28 marca eliminacje do Mistrzostw Polski przeszli również juniorzy. W ich wyniku nominacje zdobyli za zajęcie drugich miejsc Małgorzata Matusiak i Dariusz Cieśliński. Szczególnie nie dopisało Beacie Laszczak, która zajęła V miejsce i po ciężkiej dodatkowej walce nie zdołała zakwalifikować się do Mistrzostw, które odbyły się 17 i 18 kwietnia w Koszalinie. jk

Rozegrany został XII Puchar Burmistrza Gminy Kęty w kolarstwie przełajowym, na tradycyjnej trasie biegnącej na kęckim kamieńcu, pomiędzy rzeką Solą, a stadionem TS „Hejnał”. Jedno okrążenie liczyło ok. 2200m, a ilość okrążeń była dostosowana do kategorii wiekowej. Na starcie stanęło ok. 100 zawodników głównie z Małopolski i Śląska. Zawodnicy podzieleni byli na sześć kategorii wiekowych, w tym dwie kategorie kobiet. Pierwsi na trasę ruszyli młodziecy wśród, których zwyciężył Mieszko Bulik (niestowarzyszony), drugi na mecie był Maciej Kaleta z UKS „Dobra” Limanowa, a trzecie miejsce zajął Paweł Pajakowski LKS Iskra Głogoczów. Wśród młodziej grupy kobiet, tj. młodziczek i junierek młodszych, zwyciężyła Agnieszka Psonka MGLKS Błękitni Koziegłowy, druga linię mety przejechała Justyna Kuna ULKS Witkowiec, trzecia była Ewelina Buziak z MGLKS Błękitni Koziegłowy. W kategorii kobiet seniorek łączonej juniorkami zwyciężyła Anna Makuch LKS Iskra Głogoczów, a drugie miejsce zajęła Iwona Honkisz z KS Olimpia Kęty. Pierwsze miejsce wśród juniorów młodszych zajął Kornel Osicki Dospel Jura Częstochowa, drugi był Konrad Jasiak MGLKS Błękitni Koziegłowy, a trzeci Adrian Honkisz UKS Victoria Kozy. Szóste miejsce w tej kategorii zajął Mateusz Bury z Olimpii Kęty. W kategorii juniorów zwyciężył Dariusz Batek MGLKS Błękitni Koziegłowy, tuż za nim linię mety przejechał zawodnik Olimpii Kęty Jan Grzempa, a trzeci był Krzysztof Sporek z OTC Oświęcim. W kategorii seniorów zwyciężył Zbigniew Adamus MGLKS Błękitni Koziegłowy, drugie miejsce zajął Sławomir Bury z KS „Olimpia” Kęty, trzeci był Remigiusz Ciok z klubu Ambra Weltour Radio Katowice. Puchar dla najlepszego orlika tj. seniora do lat 23, odebrał Sławomir Bury z KS Olimpia Kęty. Puchary i nagrody wręczali, Kierownik Wydziału Edukacji, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych Zbigniew Jarosz oraz gość honorowy wyścigu Andrzej Piechaczek mieszkaniec Kęt, wielokrotny uczestnik Wyścigu Pokoju w latach sześćdziesiątych. Organizatorami wyścigu byli działacze KS „Olimpia” Kęty, przy wsparciu finansowym Urzędu Gminy Kęty. 6 marca w Stroniu koło Kalwarii odbyły się przełajowe Mistrzostwa Małopolski, na których bardzo dobrze wypadli zawodnicy z KS Olimpia Kęty. Wśród seniorów złoty medal zdobył Sławomir Bury prowadząc od startu do mety, czwarte miejsce zajął Krzysztof Honkisz. W kategorii juniorów Jan Grzempa wywalczył brązowy medal, a Michał Jakubiec był piąty. Junior młodszy Mateusz Bury był piąty w swojej kategorii, a wśród kobiet brązowy medal zdobyła Iwona Honkisz. Jeszcze tydzień temu w wyścigu w Kętach Mieszko Bulik startował jako niestowarzyszony, po rozmowie z trenerem postanowił zapisać się do naszego klubu i w Stroniu zdobył złoty medal w kategorii młodzików dla Olimpii Kęty, czym potwierdził, że ma talent do kolarstwa.

Powrót na boiska

Po zimowej przerwie do walki o punkty wróciły piłkarskie zespoły naszej gminy. Nie dla wszystkich jednak początek rundy wiosennej należy do udanych.

W zespole „Hejnał” Kęty okres zimowy przepracowano dobrze. Najważniejszym etapem przygotowań był tygodniowy obóz w Węgierskiej Górze, na którym (oprócz treningów) rozegrano dwa spotkania sparingowe – z Milówką i miejscowym „Metalem”. Zarówno w tych meczach, jak i w pozostałych sparingach (Stanisław 3:1, Wilamowice 1:8, BKS Bielsko 0:10, Rajsko 4:3, Czaniec 2:1) najistotniejsze nie były wyniki, ale dokonanie eksperymentów w składzie, sprawdzenie zawodników na różnych pozycjach. Biorąc pod uwagę, że rundę wiosenną „Hejnał” rozpoczyna prawie w tym samym składzie (doszedł jedynie Maciej Bukowski z „Unii-Iskry” Brzezinka, zaś Berestko i Tomala po kontuzjach dopiero wracają do drużyny), trener Grzegorz Mlecz-

ko próbuje znaleźć optymalne ustawienie zespołu. Na razie trafnym wydaje się rozwiązanie z Kowalczykiem w roli ostatniego stopera. W ligowym meczu z „Beskidami” Andrychów co prawda nie wystarczyło to do zwycięstwa, bowiem kęczanie przegrali 2:3, prowadząc do przerwy 2:0, ale już następne spotkanie z „Iskrą” Klecza zakończone zostało wygraną 1:0 za sprawą bramki właśnie Kowalczyka w ostatniej minucie gry. Jakże efekty przyniosą kolejne spotkania, przekonamy się już niebawem. Trudno jednak oczekiwać, aby „Hejnał” włączył się do walki o awans, gdyż prowadząca trójka: Wolbrom, Libiąż i Chrzanów wydają się poza zasięgiem rywali.

Po zmianie trenera w „Zgodzie” Malec (Leszka Młocka zastąpił Józef Gębała) obserwować

można inne nastawienie zawodników do gry. Na pewno motywacją jest chęć pokazania się „nowemu” trenerowi, udowodnienia swojej przydatności w zespole – zgodnie z piłkarską zasadą „nowej mioty”. W każdym razie efekty są widoczne. Wyraźne zwycięstwo u siebie ze Stanisławem (4:0) i niespodziewany remis 2:2 na „gorącym terenie” w Chrzanowie (przypomnę, że jesienią obaj rywale pokonali Malec zdecydowanie!) sugerują, że zespół już jest w formie. Oba spotkania mają swoje znaczenie – pierwsze pozwoliło „uciec” ze strefy spadkowej, drugie zaś pokazało, że faworyci rozgrywek tradycyjnie wiosną muszą się liczyć z piłkarzami „Zgody”. Teraz chyba kolej na zwycięstwo z „Przebojem” Wolbrom?

Zupełnie inne cele przyświecać będą wiosną „Niwie” Nowa Wieś. Po rezygnacji trenera Śleziaka funkcję szkoleniowca objął Marian Trembałowicz, który zajęcia z drużyną rozpoczął już od 8 stycznia. Potem trenowano w terenie oraz rozgrywano mecze sparingowe. Z

ich przebiegu przez Pałamarczuk wnioskował, że pierwsze spotkania rundy wiosennej powinny być udane. Niestety, spotkania z Barwałdem (0:1) i Stanisławem (1:5) pokazały słabe strony drużyny z Nowej Wsi. Nawet pojedyncze błędy obrony kończą się stratą bramek, zaś siła napadu „Nivy” na razie nie jest zbyt duża. I w tej formacji wzmocnienie wydaje się najpotrzebniejsze.

Podobnie jak w Nowej Wsi, początku rundy wiosennej udanym nazwać nie mogą w Bulowicach. Jeżeli jesienią bulowiczanie wystartowali znakomicie, to po przerwie zimowej (mówiąc językiem lekkoatletów) zostali w blokach. Tak bowiem należy ocenić porażki ze słabymi drużynami Zaborza (0:3) i Poręby (2:3). Czy są to zle milego początku, czy też dłuższe kłopoty, okaże się w najbliższych meczach z Piotrowicami, Rajskiem i „Sołą” Oświęcim.

Marek Cisiński

od. w następnym numerze



Z notatnika policjanta

W nocy z 20 na 21 marca, nieznaną sprawcą wybił szybę w oknie piwnicznym jednego z domów na Górach Południowych w Kętach. Sprawca splądrował pomieszczenia, z których zabrał kamerę panasonic oraz pieniądze w kwocie 15 tys. zł. Do kolejnego włamania doszło 23 marca w domu przy ul. Popiełuszki w Kętach. Sprawca „skorzystal” z nieobecności domowników i wybijając szybę w oknie balkonowym, dostał się do środka. Jego łupem padła złota i srebrna biżuteria o łącznej wartości 5 tys. zł.

Do kradzieży doszło także na terenie cmentarza w Kętach. W okresie między 19 a 21 marca ktoś zdemontował i zabrał kopuły jednej z cmentarnych kaplic, wykonane z miedzi, o wartości 2 tys. zł.

25 marca na ul. Bielskiej w Bulowicach, w rejonie skrzyżowania z ul. Św. Wojciecha, doszło do wypadku drogowego. Kierujący oplem astrą mieszkaniec Kończyc Małych, jadący od strony Andrychowa w kierunku Kęt, potrafił przechodzącą przez jezdnię – poza przejściem – mieszkankę Bulowic.

kwiecień 2004

Kobieta ze złamaną lewą nogą została zabrana do szpitala.

Do kęckiego komisariatu policji zgłosił się mieszkaniec naszego miasta, który padł ofiarą oszustwa. Jak ustalono, 26 marca ok. godz. 14-tej na ul. Mickiewicza, w pobliżu jednego z banków, poszkodowanego zatrzymała kobieta. Wykorzystując jego łatwowierność, skłoniła go do wypłacenia z banku sumy 30 tys. zł, których rzekomo potrzebowała na operację członka rodziny. Po otrzymaniu pieniędzy, oddaliła się samochodem w nieustalonym kierunku.

W nocy 29 marca między godz. 3 a 4 nad ranem, nieznaną sprawcą ukradł dwa telefony komórkowe z pomieszczenia socjalnego piekarni przy ul. Fabrycznej w Kętach. Jeden z nich – siemens S 55 o wartości 500 zł, drugi – sony ericsson, był wart 300 zł. Jak ustalili kęccy policjanci, sprawcą okazał się mieszkaniec os. Sikorskiego. Skradzione mienie udało się odzyskać. Prokurator rejonowy zastosował wobec sprawcy dozór policyjny.

W nocy z 6 na 7 kwietnia w

godz. między 20.00 a 5.00, złodzieje dostali się do kiosku w Łękach, wytłumając zabezpieczające kraty i kłódki. Po wybieciu szyby weszli do środka, skąd ukradli papierosy różnych marek, zapalniczki oraz karty telefoniczne Simplus o łącznej wartości 2 tys. zł. Daleko jednak nie udało się im uciec: zostali zatrzymani przez patrol policyjny w Oświęcimiu. Tam okazało się, że sprawcami są trzej młodzi mieszkańcy Oświęcimia. Na wniosek prokuratora rejonowego wobec dwóch z nich sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego na

okres 3 miesięcy, wobec trzeciego – dozór policyjny.

Policja przestrzega przed oszustwami, którzy krążą po domach, podając się za przedstawicieli różnych instytucji i dokonując kradzieży. 14 kwietnia ofiarą oszustek stał się 86-letni mieszkaniec os. Królickiego w Kętach. Po południu do jego mieszkania przyszły dwie młode kobiety, podające się za pracownice Narodowego Funduszu Zdrowia. Jedna z nich nawiązała rozmowę z poszkodowanym, podczas gdy druga w tym czasie przeszukała jego pokój, skąd zabrała pieniądze w kwocie 1200 zł. JK

DZIELNICOWI



sierż. szt.
Sławomir Habas

W policji pracuje od 10 lat, od dwóch jest dzielnicowym osiedla Nad Sołą oraz dzielnicy Podlesie

Kontakt w sprawach służbowych pod numerem tel. 845-33-22

Rzeczywista stopa procentowa dla kwoty
4000 pln i okresu spłaty 18 miesięcy wynosi 21,77%.



POŻYCZKA NA WIOSNĘ

Oferta ważna do odwołania

KWOTA POŻYCZKI	WYSOKOŚĆ RATY
1000 PLN	61,43 PLN
2000 PLN	122,87 PLN
4000 PLN	245,74 PLN

- Kwota pożyczki do 6000zł
- Możliwe bez poręczycieli

Infolinia: 0-801 602 222 www.skokpiast.pl

KĘTY, ul. Kościuszki 2, tel. 033/845 13 09

X Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni w DK - czyt. na str. 20



KĘTY Sp. z o.o. **Komax** PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Przedsiębiorstwo Komunalne
"Komax" Sp. z o.o.
32-650 Kęty, ul. Mickiewicza 8
tel. (0 33) 845-27-70, 845-27-71
tel./fax (0 33) 845-27-60
e-mail: komax@komax.pl
www.komax.pl

Zakład Usług Komunalnych: (0 33) 845-30-31
Dom Pogrzebowy: (0 33) 845-59-11



- pełne usługi komunalne
- gospodarka odpadami-recykling
- zarząd nieruchomościami
- stacja kontroli pojazdów
- stacja paliw oraz AUTO-GAZ
- sprzedaż gazów technicznych w tym również PROPAN-BUTAN
- sprzedaż sprzętu grzewczego oraz pojemników na śmieci
- kompleksowe usługi pogrzebowe

